Nr. 93. Środa, 24 Kwietnia 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21 kwietnia 1907 do l. 49.957 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 14 do 21 kwietnia 1907, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 kwietnia.

Finanse Anglii.

Wniesione przed kilku dniami w angielskiej Izbie gmin *exposé* finansowe kanclerza skarbu lorda Asquitha wywołało powszechne żywe zajęcie. Z ogłoszonego już poprzednio wyciągu wynika, że nadwyżka za rok 1906/7 doszła do 5,399.000 ft. szterl. Sumę tę przeznaczono na redukcyę długów państwa.

W *exposé* swem roztacza lord Asquith pogląd na poprzedni rok finansowy, nazywając ów rok bardzo osobliwym. Zarówno krajowy, jak zagraniczny handel angielski znajdowały się w pełnym rozkwicie, jakkolwiek na targach pieniężnych panował brak gotówki.

Wydatki roku finansowego 1907/8 obliczono na 140,957.000 ft. szterl., czyli zmniejszyły się one w porównaniu z r. poprz. o 1,664.000 ft. szt. Lord Asquith sądzi, że to zmniejszanie się rozchodu czynić będzie dalsze postępy.

Dochody roku fin. 1907/8 przewiduje preliminarz w wysokości 144,190.000 ft. szt.

Następnie wyłuszczył kanclerz skarbu zobowiązania Anglii, zaznaczając wśród hucznych oklasków całej Izby, że w roku fin. 1906/7 dług państwa stale się zmniejszał i ogółem zeszczuplał o sumę 13,714.000 ft. szterl. Dalsze ukrócanie długów podniósł lord Asquith jako pierwszy obowiązek państwa, na tem tle bowiem dopiero przeprowadzić będzie można reformę socyalną w wielkim stylu. „Nie jestem kończył, kanclerz skarbu, socyalistą, ale do najważniejszych problemów Anglii w chwili obecnej musi każdy zaliczać powszechne ubezpieczenie na starość“.

Exposé znalazło u większości Izby poklask, w prasie jednak wywołało rozliczne zastrzeżenia. *Times* wykazuje, że pozornie tak pocieszające wyniki finansowe, gdy się je z kredką w ręce podda krytyce, tracą wiele ze swego blasku. *Tribune* pochwala Asquitha za to, iż stara się główne brzemię ciężarów przesunąć na klasy, które zniosą je najłatwiej i bez uszczerbku. *Standard* uważa za najważniejszy punkt finansowej gospodarki Asquitha zmniejszenie długów państwa.

Przywódca partyi robotniczej Mc. Keir Hardie, który z powodu choroby nie brał udziału w obradach nad budżetem, interviewowany, tak określił swą opinię: Z *exposé* odnosi się przedewszystkiem wrażenie, że jestto budżet brutalny. Dalej jestto budżet wyłącznie stanu średniego. Ubogim warstwom ludności nie przyniósł on ani zmniejszenia podatków od najważniejszych artykułów konsumcyi, jak od cukru i herbaty; ani też nic w nim nie uczyniono dla robotników bez zajęcia.

Zapisując te słowa Hardiego, *Morning Post* dodaje od siebie, że budżet w istocie czyni takie wrażenie, jakby zestawiony został dla zjednania rządowi poparcia u klas średnich.

Podobnie wyraża się *Daily Mail*. — Natomiast *Daily Chronicle* wyraża Asquithowi uznanie za to, iż podatki obniżył tam właśnie, gdzie tego najbardziej było potrzeba, a cła podniósł tam, gdzie najmniej to podwyższenie da się odczuć.

Sprawy krajowe.

(Z komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych odbyła posiedzenie d. 21 b. m.

Przewodniczył JE. Stanisław hr. Badeni. W obradach wzięli udział: zastępcy przewodniczącego pp. E. Zieleniewski i dr. W. Jahl, oraz członkowie pp.: dr. A. Benis, L. Baczewski, W. Biechoński, J. Drewnowski, J. Franke, T. Fiedler, A. Gorayski, B. Liban, T. Merunowicz, dr. J. Milewski, A. Nawratil, A. Pawłowski, B. Pawlewski, dr. T. Rutowski, K. Schayer, dr. J. Schoenett, A. Sołtyński, G. Steingraber, A. Stefanowicz, dr. W. Stesłowicz, dr. H. Szarski, J. Wczelak, dr. A. Zgórski, B. Żardecki; sekretarz Komisyi J. Starkel, referent techniczny K. Łoziński.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, poświęcił Przewodniczący gorące wspomnienie zmarłemu członkowi Komisyi, prezydentowi m. Lwowa, M. Michalskiemu, jako mężowi około stolicy kraju i na polu życia publicznego zasłużonemu, którego to wspomnienia członkowie Komisyi stojąco wysłuchali.

Sekretarz J. Starkel przedłożył sprawozdanie z czynności obu komitetów, które przyjęto do wiadomości.

Nastąpiły sprawozdania z lustracyj szkół. Dr. A. Benis, jako członek komitetu zarządzającego rządową szkołą przemysłu żelaznego w Sułkowicach, zdawał sprawę ze stanu tej szkoły, akcentując jej znaczenie dla miejscowego przemysłu kowalskiego, przywiązując nadzieję uzdrowienia i wzmocnienia tego przemysłu przy pomocy wspólnej hali maszynowej, która weszła w życie i domagając się uzupełnienia środków naukowych dla oddziału kowalstwa wozowego.

Radca A. Stefanowicz zdawał sprawę: a) z lustracyi szkoły garncarskiej w Kołomyi, zaznaczając wzmożenie się w niej liczby uczniów i pożądaną reformę w nauce rysunków i modelowania; b) z lustracyi szkoły szewskiej w Kołomyi, gdzie nauka odbywa się i rozwija bardzo dobrze, a stosunki z miejscowymi szewcami, co do zbywania produkcyi szkolnej, kształtują się na coraz zdrowszych podstawach; c) Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ w Kołomyi, gdzie są pożądane rozszerzenie nauki uzupełniającej i ulepszenia w nauce zawodowej; d) kursu majsterskiego dla stolarzy we Lwowie, odbywającego się właśnie we Lwowie (w gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego), w którym bierze udział 15 uczestników i który bardzo dobrze jest prowadzony.

Poczem przystąpiono do sprawozdań z lustracyi zakładów przemysłowych, z funduszu przemysłowego popartych.

Prof. G. Steingraber zdał sprawę z kilkakrotnych lustracyj fabryki papieru F. Romaszkana w Wadowicach, która jest na większą skalę bardzo starannie urządzona i z końcem maja wejdzie w życie.

Referent K. Łoziński przedstawił wyniki lustracyi: a) fabryki armatur Rudolfiego w Trzebini, gdzie produkcya się wzmogła, a jakość wyrobu cieszy się powszechnem uznaniem; b) fakryki maszyn rolniczych i pilników braci Bartików w Tarnowie, gdzie produkcya również się wzmogła: c) pracowni litograficznej Rogalskiego i elektrotechnicznej W. Trandy w Przemyślu: d) fabryki guzików metalowych Binzera i Thorna w Podgórzu; e) pracowni artystyczno-poligraficznych Jabłońskiego i Gottlieba w Krakowie: f) fabryki świec i mydła A. Friedricha we Lwowie, która na nowo urządzona, została właśnie w ruch wprowadzona; g) pracowni kowalskiej i wyrobu powozów H. Chauera we Lwowie, która się w nowym własnym lokalu maszynowo urządziła.

Po daniu dodatkowych wyjaśnień na żądanie członków, przyjęto sprawozdania do wiadomości.

Radca dr. A. Zgórski zdał sprawę o stanie krajowego funduszu przemysłowego i podań, wniesionych o pożyczki z tego funduszu. Wykaz obejmuje: 48 podań na sumę 1,380.700 K., które są w toku załatwienia,

---

37)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

X.

(Ciąg dalszy).

Pita przysiadła na krawędzi sofy.

— Opowiedz mi!

— Co? tobie? kobiecie? Ty jesteś tylko zdolna do rodzenia dzieci. A nawet dyabli wiedzą...

Wysączył resztę rosołu i oddając Picie garnuszek, rzucił pogardliwie:

— Samica!

Pita wstała urażona:

— Proszę ciebie, tak się wyrażasz...

— Mówię, jak mężczyzna, bez ogródek. Nauczyłem się patrzeć trzeźwo na życie. Dla mnie niema fałszywych stron, ani tajników. Jak chcesz, to leć z ozorem do mamy. Ja mam solidne przekonania i jednako będę mówił...

Rozwalił się na poduszkach, z miną pewną, ogromnie śmieszny, z oberwanymi u szyi i mankietów guzikami.

— Wogóle nie wiem nawet, dlaczego z tobą taki temat wszczynam... Jak przyjdzie czas, wyciągnę rękę, wezmę pierwszą lepszą z brzegu kaczkę i pójdę z nią przed ten ołtarz, skoro tak ma być.

Pita przygryzła wargi.

— A ot nie... — odparła z pewną zaciętością — żadna z panien cię nie weźmie, bo jesteś szkaradny, jak... niewiem co!

Edek prychnął z ironią.

— Co? he?... szkaradny? Mężczyzna nigdy nie jest szkaradny. Zawsze się podoba.

— Ty nie, ty nie...

— E! pryszcze mi zginą. Zacznę rozwijać muskuły, będę czarny, będę atletyczny i demoniczny. A potem będę miał stanowisko i to jest grunt. Zrozumiano?

Lecz Pita się upiera. Kobietka w niej staje do walki, czupurna, choć bezsilna.

— Nie, nie. Ty jesteś za brzydki na męża. Żadna panna cię nie zechce.

— Jak ćmy, tak będą mnie kochały.

Wielkie słowo padło.

Pita aż przysiadła, nagle spokorniała i cichsza:

— Nie... nie...

— Co ty wiedzieć możesz? Czy ty wiesz, co to jest miłość...

— Miłość?

Edek milczy. Oczy utkwił w sufit i cała moc w nich zawodu i zniechęcenia.

— Świństwo! — mówi już ciszej.

Pita aż drętwieje i siedzi nieruchoma, jakby zlodowaciała.

I twarzyczka jej anielska robi się coraz więcej przezrocza, jakby odbijał się w niej zachód blady słońca, które nie zdołało jeszcze rozświetlić bezmiernych, bezkresnych morskich przestworów.

Zjawiło się i oto gaśnie.

A dokoła ciemnia zaczyna się wynurzać.

I Pita w ciemnię tę zapada zwolna.

Picie włosy wypadają. Tuśka jest w rozpaczy.

— Do czego będziesz podobna, gdy będziesz miała mysie ogonki? Mój Boże! tak pielęgnowałam te włosy, ażebyś miała na później, kiedy ci ich będzie potrzeba... a ty...

— Proszę mamusi, co ja winna?

— Tak... tak... łatwo ci te powiedzieć.

— To z choroby. Leżałam tak długo, więc...

— Cicho bądź. Nie rezonuj.

Pita milknie i zaczyna rozmyślać, do czego to później włosów potrzeba, a dawniej mogło ich nie być.

Wyłamuje przy tej czynności palce i patrzy na cały kłąb złotych jedwabiów, które matka zdjęła z grzebienia.

— Masz... masz... — mówi Tuśka, rzucając jej te jedwabie na ręce — pociesz się!...

Stanowczo Tuśka jest dzisiaj w złem usposobieniu.

Wiosna na dworze. Taka szara, zapłakana, nasza wiosna, ale już taka, że można rano okno otworzyć.

Właśnie Marcysia sprzątała i uchyliła okno. Wilgotne ciepło płynie, budząc w głębi ludzkich istot jakieś dziwne, jakby tęskne uczucie. Pita chwileczkę patrzy na ten złoty pęk swych włosów, jakby na jakiś delikatny, mistyczny kwiat, jakiś puch łąkowy, ta kulbaba gwiaździsta, rozsypująca się za lada wichru powiewem. I nagle ślicznym, pełnym gracyi gestem, wyciąga rękę i rzuca w powietrze za okno złoty kłębek swych włosów.

Drobne usteczka szlą za nim uśmiech.

— Niech lecą!... — myśli — niech lecą! one... tam, zkąd tak dobrze, tak ciepło wieje.

Lecz nagle rozlega się głos Władki:

— Jezus Marya! Co panna Pita robi! Jakże można...

Marcysia, przegięta przez okno, chichocze.

— Hi! hi!

— Przecie jak ptak takie włosy złapie, a do gniazda zaniesie, to panience wszystkie włosy wyjdom!

Tuśka uśmiecha się z goryczą:

— Co ją to obchodzi!

Marcysia ciągle w oknie śmieje się. Widać tylko fałdy jej obszarganej spodnicy i pięty czarne, z których zsunęła perskie, stare pantofle Żebrowskiego.

— Nie... a to ci... żeby panienka mu wycelowała w sam nos, toby lepi nie było.

— Co? Komu? — pyta Tuśka.

Marcysia odwraca się szybko i zamyka okno.

— A no... rządcemu. Właśnie przechodził przez dziedziniec użerać się ze stróżem, a tu panienczyne włosy fik-fik po powietrzu i jemu po twarzy, a potem czepiły się palta, aż zaczął się wzdrygać. Jak Boga kocham!

Pita blednieje, jak opłatek.

Tuśka porywa się i biegnie ku oknu.

— Jezus Marya! Niechże pani da spokój! Zaraz domyśli się, że to od nas i rozewrze pysk. Mało to od niego! Powie, że to umyślnie.

Tuśka brwi marszczy i patrzy ostro na Pitę.

— Ładne się zaczynają rzeczy... — mówi, kołysząc się nerwowo — ładne rzeczy!... Panna Pita zapomina się coraz więcej.

— Ależ mamusiu! — bąka Pita — ja przecież byłam w głębi, ja... go nie widziałam...

— Jeszczeby tego brakowało! — rzuca z zupełnym brakiem logiki Tuśka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

43 podań na sumę 729.500 K., które od ostatniego posiedzenia załatwiono odmownie, 10 podań na sumę 385.000 K., które z wnioskami na udzielenie pożyczek przygotowano. W czasie od ostatniego posiedzenia wypłacono 8 przyznanych pożyczek na sumę 209.000 K., a 4 promesy na sumę 511.000 K. są jeszcze w obiegu. Cały stan funduszu przemysłowego po dzień 18 kwietnia 1907 wynosił 450.000 K. Doliczywszy do tego dotacyę krajową na rok 1907 w kwocie 150.000 K. i spodziewane wpływy 300.000 K., sumuje się stan funduszu po koniec r. b. na kwotę 900.000 K. Odliczywszy jednakże od tego promesy w obiegu będące i sumę pożyczek przygotowanych w łącznej kwocie 896.500 K., pozostaje faktycznie do dalszej dyspozycyi po koniec r. b. 3500 K.

Na podstawie specyalnych wniosków, przedstawionych przez referenta imieniem komitetu przemysłowego, uchwalono następnie przedłożyć Wydziałowi krajowemu udzielenie pożyczek: dla fabryki puszek blaszanych 100.000 K., na maszynowy wyrób kopyt szewskich 35.000 K., dla maszynowej farbiarni i drukarni tkanin 30.000 K., na fabrykacyę wyrobów chemiczno-kosmetycznych i smarów 10.000 K.. na ułatwienie dostawy wyrobów rymarskich dla wojska 4000 K., na konfekcyę krawiecką męską i damską 15.000 K., na urządzenie piekarni specyalnej 10.000 K. Oprócz tego upoważniono komitet przemysłowy, aby przedstawił wniosek o udzielenie pożyczki 30.000 K. na fabrykacyę świec parafinowych, jeśli podająca firma da dla tej pożyczki realne zabezpieczenie.

Wiceprezes dr. W. Jahl podał do wiadomości Komisyi, że Sejm uchwałą z d. 18 marca b. r. podniósł krajowy fundusz przemysłowy z 5 na 7 milionów koron, że skutkiem tego podniósł także w budżecie krajowym, począwszy od roku 1907, dotacye na ten fundusz ze 100.000 kor. do 150.000 kor. rocznie i polecił Wydziałowi krajowemu, aby się zniósł z Bankiem krajowym co do zaliczenia funduszowi przemysłowemu w latach 1907 i 1908 dalszego miliona koron na poczet tej podwyżki.

Wydział krajowy odnosi się zatem w sprawie tej do Banku krajowego tak, ażeby funduszowi przemysłowemu na ewentualne dalsze pożyczki zabezpieczyć wcześnie potrzebne fundusze.

Komunikat ten wywołał obszerną zasadniczą dyskusyę, w której zabierali głos dr. W. Stesłowicz, dr. T. Rutowski, dr. W. Jahl, dr. A. Zgórski, L. Baczewski, T. Merunowicz i Przewodniczący.

Dyskusya ta dała przedewszystkiem powód do wynurzenia Sejmowi podziękowania za podniesienie funduszu przemysłowego i rocznej jego dotacyi, oraz do poruszenia sprawy ustanowionego przez Sejm krajowego funduszu inwestycyjnego, o ile on i na cele przemysłu ma być przeznaczony, tudzież o czynienie dalszych starań w kierunku stworzenia specyalnego Banku przemysłowego przy pomocy kraju. Uchwalono w końcu przekazać komitetowi przemysłowemu, ażeby się nad sprawami temi zastanowił, względnie wszedł w porozumienie z finansistami i przedstawił Komisyi pełnej szczegółowe w tej mierze wnioski.

Na wniosek p. T. Merunowicza uchwalono przekazać stałemu komitetowi szkolnemu, ażeby w ślad za regulacyą płac personalu zakładów krajowych wziął pod rozwagę uregulowanie, względnie podwyższenie płac funkcyonaryuszów krajowych szkół przemysłowych przy układaniu preliminarza budżetu krajowego na rok 1908.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sprawa polska w Sejmie pruskim.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego, w dyskusyi nad etatem kolonialnym w Prusach Zachodnich i w Poznańskiem i nad memoryałem o popieraniu tam niemieckiej kolonizacyi, zabrał głos p. Praschma z centrum i oświadczył, że jego stronnictwo uznaje wprawdzie, iż we wschodnich prowincyach odbywa się przez kolonizacyę doniosłe dzieło kulturalne, jednakże nie wpływa to na zmianę odmiennego stanowiska, jakie jego stronnictwo zajmuje. Wprawdzie w Prusach Zachodnich i w Poznańskiem nie wszystko dzieje się tak, jak dziać się powinno, ale właśnie dla tego centrum jest przeciwne wszelkim ustawom wyjątkowym i sądzi, że powinno uczynić się wszystko, ażeby Polacy w tej części dawnej Polski zechcieli uczuć się Prusakami. Wynik zabiegów komisyi kolonizacyjnej nie zawsze był świetny. Obszar ziemi, ofiarowany komisyi w ostatnich latach czterech, zmniejszył się bardzo znacznie, a i z tego tylko 10 prc. ziemi było w rękach polskich. Mowca ostrzegał przeciw przyznaniu państwu prawa wywłaszczania, a dalej omawiając szczegóły niemieckiej kolonizacyi, wykazywał, że na ziemiach czysto katolickich osiedla się niemal wyłącznie Niemców ewangelików. Dotychczas bowiem osiedlono 492 katolickich, a 11.464 ewangelickich kolonistów. Mowca zapytywał także, czy jest prawdą, że z zasiłku rządu i komisyi kolonizacyjnej ma w katolickiem Gnieźnie powstać wspaniały kościół ewangelicki.

P. Skarżyński wywodził, że wskutek działalności komisyi kolonizacyjnej nastąpiła nadzwyczajna podwyżka cen ziemi. Niemiecka własność ziemska w Poznańskiem obecnie przeważa, w Prusiech zachodnich zaś jest dwa razy większa od własności polskiej. Mimoto rząd chce komisyi kolonizacyjnej dać jeszcze dalsze prawa, pragnie usunąć niewygodną konkurencyę polskiego chłopa i wypędzić rolnika, osiwiałego na swej glebie!

Minister Arnim oświadczył, że rząd pruski po długoletnich staraniach, aby dobrocią z Polaków zrobić wiernych Prusaków, został zmuszony do wprowadzenia polityki polskiej na dzisiejsze tory. Mowca czyta kilka ustępów z pism polskich, oświetlających — jak powiada — stanowisko i zamiary wszechpolskie. Polityka nikomu nie zjednywa przyjaciół, ale rząd bez względu na to niezachwianie będzie szedł po raz obranej drodze. „Nie łudzimy się nadzieją, żebyśmy zdołali Polaków zgermanizować, ale zdołamy z czasem wykupić ziemię polską tam, gdzie to jest konieczne. Wówczas będzie tam naszem zadaniem stworzyć silną i zdrową ludność niemiecką, jako przeciwwagę wobec Polaków. To jest cel działalności komisyi kolonizacyjnej. Wprawdzie przy kolonizacyi zaszły pewne niewłaściwości. których usunąć dotąd nie udało się, ale rząd będzie konsekwentnie dalej pracował na tej drodze. Naszem zadaniem jest powstrzymać „wtargnięcie“ żywiołu polskiego do okręgów niemieckich i nabywanie przez niego ziemi niemieckiej. Rozwiązanie tej kwestyi jest jednakże tak trudne, że dotąd nie było możliwem wypracowanie odpowiedniego projektu ustawy. Wyznaniowej polityki nie prowadzimy, prowadzimy tylko politykę narodową. Rząd lojalnie starał się uwzględnić życzenia katolików niemieckich, ale miało się do zwalczania nadzwyczajne trudności. Jeżeliby rząd był nie chciał kolonizować katolików, to wobec tych trudności byłoby to bardzo łatwe. Choć od dłuższego czasu w kwestyach kościelnych niemieckich katolików osiągnięto porozumienie z arcybiskupem, to było ono tylko zasadniczem, gdyż w praktyce w tym kierunku stawiano nam w każdym wypadku jeszcze bardzo wielkie trudności“.

P. Oldenburg (konserwatysta) wywodził, że jego polityczni przyjaciele są zdania, że przez kolonizacyę dokonywało się dzieło kulturalne pierwszego rzędu, że to dzieło jednak nie spełniło nadziei, jakie pod względem narodowym do niego przywiązywano. Jakie ztąd wynikają następstwa, o tem będzie czas rozprawiać, gdy zostanie wniesione zapowiedziane przedłożenie rządowe.

Poseł Glatzel (narod. liberał) domagał się corocznej statystyki o narodowym stosunku posiadania w Prusiech Zachodnich i Poznańskiem. Polityka antipolska nie była tak bezskuteczna, jak sądzi poseł Oldenburg; przecież większa część ziemi znajduje się już w rękach niemieckich. Mowca wyraża życzenie uproszczenia aparatu komisyi kolonizacyjnej.

Ze strony wolnokonserwatystów przedłożono wniosek, wyrażający przedewszystkiem ubolewanie z powodu, że zapowiedziane w mowie tronowej przedłożenie dla ochrony niemczyzny nie zostało dotąd wniesione. Wniosek w dalszym ciągu ustanawia następujące punkty jako zasadnicze dla prowadzenia dalszej polityki w prowincyach wschodnich: 1. utrzymanie niemieckiej własności ziemskiej w rękach niemieckich; 2 silniejsze jak dotąd i bardziej celowe przeprowadzenie kolonizacyi; 3. uproszczenie organizacyi władz kolonizacyjnych.

Poseł Kardorff (wolnokonserwatysta) uzasadniał ten wniosek, przyczem żałował, że rząd nie zaproponował energicznych zarządzeń, celem stłumienia strejku szkolnego. Mowca twierdził też, że przydałaby się nie tylko ustawa wyjątkowa o strejku szkolnym, lecz także ustawa ograniczająca swobodę radykalnej prasy polskiej.

Na tem obrady przerwano.

KRONIKA.

Lwów, 23 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Sroda (24 kwietnia):

Jerzego. — Jerzego św. — Antypy.

Wschód słońca o godzinie 4·16 rano, zachód słońca o godzinie 6·27 po południu.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego w Krakowie,** Hausner, powrócił do Krakowa i objął urzędowanie.

— **Hojny dar.** JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski złożył na ręce redakcyi *Dziennika Polskiego* kwotę 500 koron na rzecz gimnazyum polskiego w Białej.

— **Nadanie prezenty.** C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Mikołaja Klukę, admi-

51)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PRÓŻNOŚĆ.

(Z francuskiego).

XXV.

(Ciąg dalszy).

Zaległo milczenie. Pomieszanie, duma, despotyzm macierzyński walczyły w sercu pani Brévier. Czyżby miała rumienić się przed córką? Ileż razy dotknęły już ją przenikliwe spojrzenia, milczenia wymowne? Ileż razy buntowała się w sobie przeciw niewymówionym zarzutom? Głosem drżącym a ironicznym spytała:

— A czyż podobny zamiar, w przypuszczeniu, żeby go kiedykolwiek baron powziął, wydałby ci się bardzo śmiesznym?

— Nie.

— Ale — wtrąciła znów pani Brévier — gdybym po długich wahaniach podzieliła myśl taką, nie mogłabyś pewnie tego zrozumieć?

Alicya odrzekła po pewnej chwili:

— Przeciwnie.

— Powiedzże mi całą myśl swoją. Miałabyś mi to za złe? przestałabyś mnie szanować? Mówimy przecież o rzeczy nieistniejącej, przypuszczamy tylko. Możesz mi więc odpowiedzieć...

— Niech mnie mama o to nie pyta. Każda ludzka istota odpowiada za swoje czyny i zdaje z nich rachunek tylko przed własnem sumieniem.

Pani Brévier lekko wzruszyła ramionami.

— Więc potępiłabyś mnie? Wolę o tem wiedzieć z góry. Traktuję cię jak przyjaciółkę, radzę się ciebie. Wiesz, że nie kocham się w panu de Souché... W moim wieku mogłabym zawrzeć tylko małżeństwo z rozsądku. Czy byłby ci on niemiłym jako ojczym?

Alicya zakreśliła ręką krąg daleki: powziąwszy postanowienie rozpocząć niebawem życie po za obrębem rodziny, takie luźne związki nie mogły jej zajmować. Jej własny rozsądek przypuszczał nawet ten trudny układ, odrażający w jej oczach. Była to kwestya nietylko charakteru i usposobienia lub głębszych różnic w duszach. Ale co w niej protestowało najgłośniej, co obudzało w niej smutek i bunt podnosiło, to była rzecz inna: to było dojmujące a czyste i pełne dumy uczucie, — uczucie poszanowania pamięci tego, który zniknął, wewnętrzne przekonanie, że matka, która z nim dzieliła szczęśliwą chwilę, winna była zrezygnować się na niedolę i żałobę po nim. Grożące w przyszłości ubóstwo — a ubóstwo to dla wielu byłoby jeszcze zbytkiem, — było przynajmniej szlachetne. Ale sprzedawać się, sprzedawać się za pieniądze... brrr! I jeszcze komu? temu człowiekowi zupełnie pospolitemu, nie mającemu ani zalet wyższych, ani zdolności, ani uroku! A matka oświadczała przy tem, że nie kocha wcale p. de Souché! Tem gorzej! W uczuciu byłaby przynajmniej jedyna jej wymówka: Alicya mogłaby wówczas cierpieć przez miłość córki dla ojca, przez poszanowanie pamięci zmarłego, którego zastąpiono tak rychło, ale ostatecznie mogłaby zrozumieć, usprawiedliwić poryw serca.

— Nie odpowiadasz mi, o czemże myślisz?

— Myślę o ojcu....

— A! Zawołała pani Brévier, blednąc nagle, — jesteś niesprawiedliwą. W twoim wieku nie zna się życia. Wydajesz sąd na mnie a czy myślisz, że nie zasługuję na pożałowanie?

Alicya pochyliła głowę i nie odpowiedziała. W tej chwili zapukano z lekka do drzwi: Pani Le Martin czekała.

— Wszystko to, nie ma obecnie podstawy, — rzekła pani Brévier, — pomówimy o tem, jeżeli się okaże potrzeba. Czy nie pocałujesz mnie?

Zamieniły chłodny uścisk. Pani Brévier odeszła, szeleszcząc jedwabiami. Czuła jednak w duszy pewną ulgę. Wszakże jej kobieca lojalność była zupełnie w porządku. Chociaż przytem żałowała niemal, że się wdała w te przedwczesne wyjaśnienia. Alicya, która zbliżyła się do okna, widziała matkę, umieszczającą się obok ciotki. Samochód zachuczał; chauffeur Eugeniusz, pochylił głowę, jak byk do ataku; był bardzo czerwony, jakby po sutych libacyach, Pojazd ruszył i wkrótce zniknął w pędzie.

Alicya odwróciła się od okna. Przygnębiała ją myśl: jakto, byłożby to możebne, aby jej matka?.... Wstrząsnęła ramionami, jakby tę troskę zrzucić chciała, ale pokonać wzruszenia nie mogła i zaczęła cicho płakać...

....Gdy samochód, zwiastowany odgłosem trąbki, z hukiem i szmerem ukazał się wśród klonowej alei, Alicya, otarłszy oczy zbiegła z ganku, by powitać Romanę. Znużenie podróżą upiększyło przybyłą; nie wyglądała bynajmniej na chorą, — nigdy jeszcze nie była tak ładną! Obcisły, elegancki kostium podróżny, uwydatniał jej kształty; bujne złote włosy wieńczył toczek czerwony, włożony z fantazyą.

— Dzień dobry, siostrzyczko! zawołała. Jakże się miewasz? Wyglądasz doskonale....

I śmiejąc się urywanie, mówiła urywanymi wyrazami, wśród okrzyków radości.

— Ależ, ciociu! Ten zamek to cudo prawdziwe.... A, a!.... zapomniano moją torbę! Śliczny widok na rzekę!.... A.... jest torba!

— Uważaj-że, przeklęty niezdaro! — krzyknęła nagle do chauffeura, gniewna pani Le Martin — o mało nie nastąpiłeś na Kiki! A przytem przekroczyłeś oznaczoną szybkość; wiesz, jakie są warunki umowy, — dwadzieścia franków grzywny, które potrącę ci z pensyi....

Eugeniusz spojrzał na nią; nie wyglądał dzisiaj jak zwykle. Oczyma krwią nabiegłemi, podnosząc opaloną twarz otyłego robotnika, zaczerwienioną zbyt pożywnem jedzeniem i mocnymi trunkami, spojrzał na nią z pogardliwą wyniosłością, i wnet odwracając się wprawił w ruch maszynę i odjechał ku wozowni.

— Roztratuje moje śliczne begonie! — zawołała ciotka. — Nie wiem co z nim się dzieje od pewnego czasu.... Jutro wyrzucę go precz!

Prezencik przywieziony jej przez Romanę, bardzo piękna broszka z neapolitańskiego koralu, rozchmurzyła oblicze pani Le Martin.

— To ładnie z twojej strony.... bardzo ładnie, moja ty śliczna!

I pociągnięta urokiem młodej kobiety, obsypała ją pieszczotami.

— Któregoż dnia odwiedzi nas p. Le Vigreux? — spytała.

— A, tak! — rzekła Romana, zwracając się ku Alicyi — wyobraź sobie, podróżowałam z nim w pociągu od Paryżu. Będzie na polowaniach u Ismaelów — przyrzekł odwiedzić nas w powrocie, w piątek, zdaje mi się.

Nie zauważyła wyrazu smutku i nagany, jaki się odbił na twarzy siostry. Ciotka uśmiechała się półgębkiem, — chyba nie ona uwierzy w przypadkowość tego spotkania. Pani Brévier miała wyraz doskonałej pogody światowej. Obecność Romany odświeżała w niej dawne wrażenia, gdy razem biegały po magazynach lub opowiadały sobie o swoich wizytach. Była szczęśliwą, że ją znów widzi, że z niej wchłaniała w siebie gorączkę podróży, ruchu, wesołości: w Romanie odżywała poniekąd jej własna młodość kobiety, — a co się tyczy p. Le Vigreux.... Postanowiła sobie nie wiedzieć o tem tylko tyle, co córka uzna za stosowne jej wyznać.... Romana była przecież w tym wieku, że mogła wiedzieć jak postępować.... A gdyby mogła odzyskać kiedy wolność, a Le Vigreux pozostał także wierny swym dla niej uczuciom, to przecież ona, matka nie mogłaby potępić takiego małżeństwa. Tylko, pozostawał Juliusz.... Co on uczyni? W tem sęk....

— Ależ to szkaradne! — powtarzała pani Le Martin, późnym wieczorem dnia tego, gdy pod pretekstem ułożenia Romany na spoczynek, zabrała ją i panią Brévier do przygotowanej sypialni. Żywy ogień płonął na kominku w pokoju, najpiękniejszym z komnat zamkowych. Różowe płomyki oświetlały migotliwo białą twarzyczkę i biały peniuar Romany, która zwolna zdejmowała z palców pierścionki i składała je w czarkę wenecką.

— To ohydne! — zawołała znów ciotka. — Ten Juliusz jest po prostu szubrawcem, — zawsze tak myślałam.

Romana kończyła litanię swych żaleń, przedstawiając w barwach jak najczarniejszych niezgodność usposobienia swego z małżonkiem i tragiczność zajść częstych.

Pani Le Martin dźwigała ramionami z podziwu:

— I powiedz-że mi, droga moja, on, ten Juliusz, niema kochanki? — To być nie może.... On musi mieć....

Romana wzniosła oczy ku niebu, co mogło oznaczać do wyboru, albo jako wyznanie nieświadomości, albo jako wyraz męczeństwa.

— I on cię bił! — on śmiał cię uderzyć! — ozwała się znów ciotka, która, jakkolwiek świadoma zasad moralnych siostrzenicy, nie podawała jednakże w wątpliwość prawdziwości jej zażaleń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nistratora gr. kat. parafii w Gorzance, na opróżnione gr. kat. probostwo regiae collationis w Gwoździcu.

— **Wielkie ferye szkolne.** Z Wiednia donoszą: P. Minister oświaty zarządził, ażeby rok szkolny 1906/7 w szkołach średnich, seminaryach nauczycielskich, szkołach przemysłowych, handlowych, żeglarskich i pokrewnych zakładach tam, gdzie się kończył dotychczas dopiero 15 lipca, w tym roku zakończył się wyjątkowo już w sobotę, dnia 6 lipca, pod warunkiem, że materyał naukowy do tego terminu zostanie wyczerpany i że odpadną ferye z powodu upałów. Rozporządzenie ważne to jest tylko na r. 1906/7. Zasadnicza decyzya co do stałej zmiany terminu feryj zapadnie dopiero po ukończeniu odpowiednich badań.

— **Awans w Banku krajowym.** Prokurę otrzymali: kasyer Banku Nartowski i starszy referent hipoteczny Roman Łoziński, tytuł zastępcy naczelnika Filii Jan Armółowicz. Do I. rangi posunięty naczelnik likwidatury hipotecznej Ludwik Stachiewicz, do II. starszy saldokontysta Stanisław Pieńczykowski, starszym likwidatorem mianowany Wilusz Tadeusz, starszym korespondentem Krug Emil, referentem hipotecznym Łaszowski Zygmunt, do IV. rangi posunięty sekretarz oddziału bankowego Stanisław Jaroszyński; adjunktami I. klasy mianowani Woycikiewicz Kazimierz i Gonet Franciszek; adjunktami II. klasy Sawczyński Włodzimierz, Minnicki Władysław i dr. Agopsowicz Kazimierz; asystentami Ruckgaber Maryan, Pawlikowski Adam, Walczak Mieczysław i Czapczyński Witold.

— **Losowanie sędziów przysięgłych.** Na III. kadencyę sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym dnia 13 maja b. r., wylosowani zostali jako sędziowie główni pp.: Józef Barszczyński, właściciel realności; Leopold Brąglewicz, sekretarz Wydziału krajowego; Antoni Burczak, referent hipoteczny Banku krajowego; Maksymilian Czernik, inżynier Wydziału krajowego; Karol Dołżycki, właściciel realności; Jan Dworski, właściciel realności; Erazm Fibich, referent Tow. mag. dla produkcyi nafty: Herman Fleischer, restaurator kolejowy; Edmund Hauswald, urzędnik Banku hipotecznego; Samuel Leib Hirschprung, kupiec; Józef Huńkowski, szewc i właściciel realności; Eliasz Jaremkiewicz, urzędnik Towarzystwa Dniestr: dr. Jan Jordan, kandydat notaryalny; Grzegorz Juszkiewicz, właściciel realności; Wilhelm Kisielewski, rzeźnik i właściciel realności Zamarstynów; Antoni Kunicki, budowniczy; Stanisław Kuszczak, kupiec; Stanisław Kwiatkowski, majster murarski i właściciel realności; Józef Makowski, asystent Banku krajowego; Szymon Medecki, właściciel realności i szewc; Włodzimierz Narajewski, referent hipoteczny Banku krajowego; Włodzimierz Pasieczny, właściciel realności; Adam Pintel, rzeźnik; Władysław Pizar, referent Banku hipotecznego; Włodzimierz Podhorodecki, właściciel realności i budowniczy; dr. Samuel Pohl, adwokat; Zygmunt Poznański, dyrektor Banku; dr. Edward Solański, adwokat; Józef Stark, właściciel realności i stolarz; dr. Jakób Steinberger, adwokat; Ludwik Stoliński, właściciel realności; Franciszek Syrowy, urzędnik Banku „Slavia"; Mieczysław Szydłowski, kupiec; Franciszek Tabaczyński, piekarz i właściciel realności i Kajetan Zarygiewicz, budowniczy.

Jako zastępcy wylosowani zostali pp.: Jonasz Baczes, właściciel realności; dr. Chaim Ozyasz Flecker, adwokat; Roman Krzyżanowski, inżynier Wydziału krajowego; Ignacy Spenadel, właściciel realności; Henryk Sprecher, właściciel realności; dr. Jakób Leib Stahl, kandydat adwokatury: Ludwik Szczepański, asystent Wydziału krajowego; Ludwik Winiarz, właściciel realności i kupiec i Mieczysław Ziembicki, inżynier.

— **Podrożenie honoraryów lekarskich.** Izba lekarska w Krakowie wydała następującą odezwę do lekarzy:

Wobec gwałtownego przewrotu ekonomicznego, jaki od kilku lat zaznacza się wielkiem podrożeniem tak wartości pracy, jak i artykułów życia codziennego, pełna Izba lekarska zachodnio-galicyjska, idąc za przykładem innych Izb austryackich, uchwala:

1. Podwyższenie w okręgu swym honoraryów lekarskich o 50 prc. dotychczasowej wysokości. Podwyższenie to dotyczy także umów lekarzy, będących prywatnymi lekarzami domowymi.

2. Izba lekarska wzywa wszystkich lekarzy, mających posady o ryczałtowem wynagrodzeniu, w kasach chorych i tym podobnych instytucyach, żeby poczynili starania o odpowiednie podniesienie płac. W tych wypadkach wydział Izby podejmie się pośrednictwa.

3. Izba lekarska oczekuje, że lekarze, stosując się ściśle do tej uchwały, nie zaniechają nadal w poszczególnych usprawiedliwionych wypadkach kierować się jak dotąd względami humanitarnymi, których jednak bezwarunkowo uogólniać nie można.

4. Powyższe uchwały opublikuje wydział Izby jak najrychlej nietylko we wszystkich czasopismach lekarskich, lecz także o ile możności we wszystkich pismach politycznych, a to dla wiadomości ogółu publiczności.

W wykonaniu polecenia pełnej Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej. *Dr. Schoengut*, wiceprezes, *dr. Langie*, sekretarz.

— **Bank parcelacyjny** odbędzie walne zgromadzenie we czwartek, 25 b. m., o godzinie 5 po południu.

— **Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych** odbędzie doroczne walne zgromadzenie swych delegatów w dniach 25, 26 i 27 b. m.. w sali hotelu George'a.

— **Wspólna nauka stenografii.** Uczestnicy, którzy zgłosili się do korzystania z kursu wspólnej nauki stenografii, zechcą zgromadzić się we środę dnia 24 b. m., o godz. pół do 6 po południu w szkole wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi przy ul. Akademickiej (obok Kasyna miejskiego). Pożądanem byłoby, w celu natychmiastowego rozpoczęcia nauki, ażeby uczestnicy zaopatrzyli się w podręcznik p. t. „Nauka stenografii polskiej — podręcznik do wykładu w szkołach — według systemu Józefa Polińskiego, b. prof. stenografii w Uniwersytecie lwowskim i t. d.". — Podręcznik ten jest do nabycia w księgarni Seyfarta w Rynku.

— **Kursa ogrodnicze** rozpoczną się jutro, we środę, w szkole gospodarstwa domowego. Nauka odbywać się będzie pod kierownictwem p. Bielskiego we własnym ogrodzie doświadczalnym.

— **Monografia o teatrze lwowskim.** Otrzymujemy następujące pismo: Przygotowując z okazyi przypadającego w r. 1909 stulecia istnienia we Lwowie stałej sceny polskiej, ugruntowanej pracą i zabiegami J. N. Kamińskiego, obszerne studyum historyczno-obyczajowe o teatrze lwowskim, — zwracam się do tych, którzy, być może, posiadają nieznane materyały rękopiśmienne lub inne, odnoszące się do historyi tego teatru, z prośbą o łaskawe dostarczenie mi ich celem zużytkowania w mojej pracy, ewentualnie o podanie mi bliższej o nich informacyi.

Bardzo pożądane byłyby dla mnie także sztychy współczesne, podobizny dawnych dyrektorów i artystów, stare afisze teatralne itp., w celu ich reprodukcyi. Powierzone mi łaskawie materyały, najpóźniej w miesiąc po otrzymaniu, zwrócę z podziękowaniem w stanie nienaruszonym. Wszystkie pisma polskie proszę o łaskawe powtórzenie niniejszej notatki. Z poważaniem *Henryk Cepnik*, Lwów, Redakcya *Dziennika Polskiego*.

— **W sprawie odsetek zwłoki od opłat za ubezpieczenie robotników od wypadków** odbyły się 19 b. m. przed Trybunałem administracyjnym w Wiedniu rozprawy wskutek zażaleń galic. Wydziału kraj. i hr. Potulickiego w Żmigrodzie przeciw decyzyom Ministerstwa spraw wewnętrznych, przyznającym galic. Zakładowi ubezpieczenia robotników od wypadków prawo poboru odsetek zwłoki od opłat nieuiszczonych w statutowym terminie.

Odmiennie od swego orzeczenia z grudnia 1904, którem podobne zażalenie galic. Wydziału krajowego uwzględniono, Trybunał zatwierdził obecnie zaczepione decyzye ministeryalne i w powodach wyroków orzekł, że roszczenie Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków do odsetek zwłoki jest prawem uzasadnione w postanowieniach ustawowych o finansowej organizacyi tych Zakładów. Prawo takie wypływa z przewidzianego w § 16 ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków systemu zebrania potrzebnych środków w drodze t. zw. kapitalizowania opłat, które znowu opiera się na tem, że fundusze zebrane z opłat asekuracyjnych będą oprocentowane począwszy od dnia zapadłości opłat.

— **Czwarty batalion 80 p. p.,** zostający pod komendą majora p. K. Piaseckiego, odjechał wczoraj po południu na Stryj, Ławoczne i Budapeszt do Bośnii, gdzie rozdzielony zostanie na miejscowości: Derwent, Dobiej i Dolna Tuzla. Celem pożegnania odjeżdżających, zgromadzili się na dworcu komendant korpusu hr. Auersperg z generalicyą, komendant 80 pp. z całym korpusem oficerów tego pułku i kapelą pułkową, delegacye wszystkich we Lwowie załogujących pułków wszelkiej broni, oraz liczna publiczność: krewni i znajomi odjeżdżających.

— **Spółka fakturowa.** Walne zgromadzenie członków nowozałożonej pod patronatem Banku krajowego „Spółki fakturowej" we Lwowie wybrało dnia 17 b. m., na wniosek rady nadzorczej, dyrekcyę, złożoną z pp.: Franciszka Garczyńskiego, Józefa Przybyłowicza i dr. Leona Wasserbergera, jako dyrektorów, a p. Aleksandra Lewickiego, Stanisława Niemczynowskiego i Kazimierza Szczepańskiego, jako zastępców.

Czynności swoje rozpoczyna „Spółka fakturowa" w pierwszych dniach miesiąca maja.

— **Licytacya ofertowa.** Celem dostawy umeblowania wewnętrznego do polskiego Domu akademickiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie a to stołów, krzeseł, szaf, łóżek i t. p. rozpisaną została licytacya ofertowa z terminem wnoszenia ofert do 5 maja b. r. Bliższe warunki przejrzeć można w lokalu Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej (Pasaż Mikolascha II. piętro) codziennie od godz. 7—9 wieczorem. Oferty wnosić można na pojedyncze dostawy. Dostawy muszą być wyrobu krajowego.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Michała Michalskiego odbędzie się staraniem Towarzystwa strzeleckiego w piątek, dnia 26 b. m., w kościele OO. Franciszkanów.

— **Setna rocznica urodzin Wincentego Pola.** W sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 8 rano, jako w 100-ną rocznicę urodzin Wincentego Pola, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w „Grobach zasłużonych" na Skałce w Krakowie.

— **Sztandar** dla „Sokoła" w Gródku Jagiellońskim, wykonany według rysunku artysty L. Winterowskiego w pracowni artystycznych haftów kościelnych i salonowych Bronisławy Pollo we Lwowie, Ormiańska 27, wystawiony został na widok publiczny w sali t. zw. polskiej Muzeum przemysłowego miejskiego. Przedstawia on z jednej strony na białem tle Bogarodzicę Częstochowską w otoczeniu Orła, Pogoni i Anioła, z drugiej na tle czerwonem białego orła i odznacza się pięknem wykonaniem.

△ **Znaczna kradzież papierów wartościowych.** Tutejsza policya otrzymała wczoraj w drodze telegraficznej z Nowego Iczyna (Neutitschein) zawiadomienie, że onegdaj w nocy spełniono tam znaczną kradzież papierów wartościowych na szkodę bankiera Hrabovetza. Złodziej zabrał mianowicie: 4 listy hipoteczne austryackie po 1000 kor., 6 listów austr. renty koronowej po 100 kor., 6 listów austr. renty koronowej po 200 kor., 11 sztuk majowej renty po 2000 kor. i 33 po 200 kor., 4 listy szląskie kredytowe po 1000 fl., a 12 po 100 kor., 7 sztuk renty lutowej po 100 fl. i 13 sztuk renty styczniowej po 200 kor. Szkoda wynosi 34.700 koron.

△ **Aresztowanie złodzieja paltotów.** Wczoraj aresztowała policya niejakiego Kwiatkowskiego z Radziechowa, kilkakrotnie już karanego, za kradzież paltotów w tutejszych kawiarniach i cukierniach.

△ **Czuły małżonek.** Salamon Fischmann wpadł wczoraj do mieszkania swej żony, z którą od dłuższego czasu żyje w separacyi, i pobił tak ją, jak jej matkę i siostrę. Awanturnika aresztowała policya.

△ **Ogień.** W oknie wystawowem handlu towarów galanteryjnych „pod królem brylantów" przy ul. Halickiej l. 1 powstał wczoraj z niewiadomej przyczyny ogień, który objąwszy wystawione grzebienie celluloidowe i inne przedmioty, zniszczył je doszczętnie. Szkoda jest dość znaczna. Ogień udało się wkrótce ugasić personalowi sklepowemu.

△ **Wścieklizna.** Starszy weterynarz miejski p. Gottlieb stwierdził wczoraj wściekliznę u psa zastrzelonego w realności na Wulce pod nr. 16. Nadto stwierdzono w ostatnich dniach wściekliznę wśród psów w Zboiskach i w Basiówce pode Lwowem.

△ **Nagły zgon.** W realności przy ul. Wuleckiej l. 7 zmarła wczoraj nagle właścicielka tego domu Anna Łabowiczowa. Śmierć nastąpiła wskutek ataku apoplektycznego.

△ **Zgubiono:** szpilkę do krawatki z trzema perłami.

△ **Kronika policyjna.** Z przedpokoju mieszkania p. M. Diamandsteina przy ul. Blacharskiej l. 20 skradziono wczoraj pled podróżny, wartości 30 kor.

P. Gabryelowi Wagnerowi skradziono wczoraj z kieszeni kamizelki srebrny zegarek z łańcuszkiem.

W nocy z soboty na niedzielę dostali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do sklepu towarów bławatnych Abrahama Moscha przy ulicy Bożniczej l. 13 i skradli znaczną ilość sztuk płótna, perkali weby i t. p., łącznej wartości przeszło 1200 kor.

Cztery skórzane fartuchy od powozów, wartości 200 kor., skradziono wczoraj w nocy z wozowni realności przy ulicy Żółkiewskiej l. 95.

Z mieszkania p. Z. Orzesa przy ul. Kotlarskiej l. 30 skradziono wczoraj zastawę srebrną, wartości 180 kor.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Franciszka z Łabaziewiczów Kaczmarowa, w 77 r. życia; Wincenty Wysocki, majster kominiarski, w 42 r. życia; Gustaw Brich, majster kaflarski, w 48 r. życia;

w Dąbrowej Franciszek Obmiński, emer. starszy geometra, weteran z r. 1863/4, w 65 r. życia;

w Horodence Józefa z Bassethich Koeglerowa, wdowa po urzędniku sądowym, w 83 r. życia;

w Pilźnie były poseł do Rady państwa dr. Emanuel Dyk, w 65 r. życia.

— **Strejk.** *Nowa Reforma* donosi, że wczoraj rano wybuchł strejk robotników, zajętych przy robotach około przełożenia koryta Rudawy na Błoniach w Krakowie. Zatrudnionych tam było około 250 robotników; wstrzymali oni pracę, żądając zmiany warunków umowy z kierownictwem regulacyi.

— **Zamach samobójczy.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj o godzinie 12 w południe strzelił do siebie z rewolweru w okolicę serca 21-letni Tadeusz Grabowski, uczeń szkoły przemysłowej. Ciężko rannego odwieziono do szpitala św. Łazarza. Powód samobójstwa nieznany.

— **Piekarnia dworska** w Łozinie zawiadamia swoich wielce szanownych odbiorców, że z powodu rozszerzenia warstatu, dostawa chleba do Lwowa zostaje wstrzymana aż do ogłoszenia plakatami.

— **Aresztowanie defraudanta.** Na telegraficzne polecenie konsulatu w Jassach aresztowano onegdaj w jednej z kawiarń w Czerniowcach niejakiego Salomona Leinwanda, poddanego rumuńskiego, który będąc zatrudniony jako buchhalter w jednym z banków w Jassach, zdefraudował tamże 7000 lei i zbiegł do Czerniowiec, gdzie bawił się wesoło w jednej z nocnych spelunek. Policya ujęła sprytnego ptaszka i oddała go do więzienia śledczego, zkąd odstawią go do granicy, celem oddania władzom rumuńskim.

— **Samobójstwo huzara.** Z Czerniowiec donoszą: Dnia 20 b. m. o godz. 7 rano odebrał sobie życie wystrzałem z kawaleryjskiego karabinu Franciszek Herzt, kapral 10 pułku huzarów. Dającego słabe znaki życia przewieziono z koszar do tut. szpitala garnizonowego, gdzie, mimo natychmiastowej pomocy, o godz. 10 rano wyzionął ducha.

— **Międzynarodowy kongres rolniczy** odbędzie się w dniach od 21 do 23 maja b. r. w Wiedniu.

— **Odezwę do duchowieństwa** z wezwaniem do przyjmowania obowiązków katechetów w szkołach „Macierzy", wydał w tych dniach ks. Arcybiskup warszawski Popiel.

— **Pociąg w płomieniach.** Z Warszawy donoszą: Na linii Aleksandrowo-Warszawa kolei warszawsko-wiedeńskiej koło stacyi Nieszawa zapalił się w drodze pociąg towarowy, złożony z kilkudziesięciu wagonów. Pociąg cały w płomieniach zajechał na stacyę, gdzie w mgnieniu oka zajęły się budynki stacyjne. Przyczyną pożaru było to, że iskry sypiące się z komina lokomotywy padły na źle ochroniony transport bawełny na platformach, która też zajęła się. Straty wynoszą około 50.000 rubli.

— **Rabunek.** Z Łodzi donoszą: Wczoraj o godzinie 6 wieczorem na ulicy opadło 20 uzbrojonych ludzi wóz, w którym urzędnik podatkowy i dwóch policyantów wiozło 4.925 rubli. Wóz eskortowało nadto 4 innych policyantów. Napastnicy rzucili bombę, która wśród strasznego huku wybuchła, nadto dali wiele strzałów z rewolwerów. Jeden żołnierz policyjny zabity, a 32 zranionych. Sprawcy uciekli ze zrabowanymi pieniędzmi.

Kronika prowincyonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada miasta Trembowli na posiedzeniu, odbytem w dniu 18 b. m., nadała w uznaniu znakomitej działalności i zasług dla dobra miasta, honorowe obywatelstwo Jerzemu hr. Baworowskiemu, prezesowi Rady powiatowej trembowelskiej i posłowi na Sejm krajowy.

§ Burmistrzem m. Dębicy wybrany został p. Bronisław Jakliński.

§ Otwarcie nowego szpitala powszechnego. W Nowym Sączu otwarty został w tych dniach nowy szpital powszechny. Okazały ten budynek w stylu renesansowym, jest nietylko ozdobą miasta, ale odpowiada też wszelkim warunkom nowoczesnej hygieny. Okalają go dookoła liczne budynki, w których mieści się sala operacyjna, cele odosobnione dla umysłowo chorych, kancelarya, kuchnia, łaźnia i łazienki i t. p. Główna sala mieści w sobie 92 łóżek.

§ Zmiana własności. Ponikwa, koło Brodów, własność ś. p. hr. Olgi Borkowskiej, przeszła na własność jej wnuczki p. Maryi z hr. Dunin-Borkowskich Adolfowej Bocheńskiej z Czuszowa, w Królestwie Polskiem.

§ Wypadek z bronią. Z Brzozowa donoszą: Dwudziestodwuletni Antoni Chrobak, strzelając onegdaj w polu z rewolweru, zabił wskutek niezachowania ostrożności swego siostrzeńca, 12-letniego Franciszka Konieczkę.

Przeciw Chrobakowi wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

§ Noworodek w lodzie. Onegdaj przy zgartywaniu śmieci z resztkami zbitego lodu wydobyto w Brodach noworodka płci żeńskiej ze zniszczoną już prawie główką, lecz dość dobrze zakonserwowanym tułowiem.

Wdrożono w tej sprawie dochodzenia karno-sądowe.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Pomiędzy stacyami Stary a Nowy Łupków przejechał onegdaj pociąg osobowy robotnika kolejowego Hrycia Horwatha, który odniósł tak znaczne obrażenia, iż przewieziony do szpitala w Sanoku, zakończył tam niebawem życie.

Kronika zagraniczna.

* Ruch strejkowy na dworcu kolei mikołajewskiej — jak donoszą z Petersburga — zażegnano przez podwyższenie płac personalowi kolejowemu.

W Odessie zastrejkowało 300 osób z personalu kolejowego. Wszystkie wydalono.

* W Rostowie nad Donem zastrzelono wczoraj w południe pomocnika tamtejszego zarządcy więzień.

* Znaczna kradzież. Z wozu kolejowego koło stacyi Moszkowo — jak donoszą z Nowego Mikołajewa (gubernia tomska) — skradziono onegdaj towary wartości 40.000 rubli. Urzędnika, który dopomógł do kradzieży, aresztowano.

* Pożar w składzie tytoniu. Wczoraj w składzie tytoniu Palma w Moskwie wybuchł pożar wskutek strasznej eksplozyi. Z płonącego kantoru wybiegł student okryty ranami, odmówił jednakże wyjaśnień. Sądzą, że powodem wybuchu było nieostrożne obchodzenie się z materyałami wybuchowymi.

* Strejki. Z Baku donoszą: W Bałachanach zastrejkowali robotnicy elektrowni, wskutek czego musiano wstrzymać pracę w wielu kopalniach nafty, w których maszyny poruszane są siłą elektryczną.

* Międzynarodowe Muzeum przemysłowe w Petersburgu. Dnia 24 b. m. odbędzie się w Petersburgu zgromadzenie konsulów zagranicznych państw, oraz wybitnych zastępców przemysłu, aby urzeczywistnić plan utworzenia w Petersburgu międzynarodowego Muzeum przemysłowego.

* Katastrofa na morzu. W nocy z piątku na sobotę — jak donoszą z Malty — zatonął kontrtorpedowiec „Ariel" podczas ćwiczeń po za obrębem wielkiego portu. Z załogi utonął jeden marynarz.

* Katastrofa na Newie. Z Petersburga telegrafują: Podczas przejazdu z jednego brzegu Newy na drugi zatonął onegdaj późno wieczorem stary parowiec „Archangielsk", skutkiem zderzenia z krą. Na pokładzie byli przeważnie robotnicy. Jak stwierdzono, straciło życie 25 osób. Gdy późno w nocy, nadpływające kry z jeziora Ładogi otoczyły parowiec, powstała na pokładzie panika; wołanie o ratunek słyszano na pobliskich okrętach finlandzkich, które pospieszyły na pomoc, ale zastały parowiec już tonący i uratowały 15 osób, w tem 3 kobiety.

Odpowiedzialność za katastrofę spada na policyę rzeczną, która zezwoliła na używanie nienadającego się już do żeglugi parowca.

* Zamach morderczy. W Tambowie — jak donoszą z Petersburga — do dyrektora seminaryum, zakonnika Symona, gdy szedł z kościoła do domu, dano strzały rewolwerowe i ciężko go zraniono. Sprawca zamachu umknął.

* Wylewy. Z Belgradu telegrafują: Z kraju donoszą o wylewie Sawy. W wielu miejscowościach musiano delożować domy.

* Pożar Uniwersytetu w Montreal. W ciągu ostatnich dwu tygodni nawiedził pożar dwukrotnie gmach Uniwersytetu w Montreal. Onegdaj płomienie ogarnęły sale wykładowe i bibliotekę, oraz muzeum wydziału medycznego. Zbiory muzealne, zawierające niejeden unikat, zostały zupełnie zniszczone. Natomiast z biblioteki udało się uratować część książek. Szkodę obliczają na 100.000 funt. szterl., z czego 70.000 funt. szterl. pokryją Towarzystwa asekuracyjne. Ogień w gmachu podłożyć mieli nieznani sprawcy.

Notatki literacko-artystyczne.

W sprawie kobiecej. Komitet redakcyjny wydawnictwa jubileuszowego E. Orzeszkowej: „Kobieta w życiu społecznem", wydał odezwę, w której zaznaczając wzmaganie się w świecie ruchu niewieściego, tak dalej pisze:

„Jakie stanowisko wobec tego ruchu zajmują Polki? W jakim kierunku rozwija się ich praca na polu społecznem? Jakie posiadamy instytucye i zrzeszenia kobiece? Pod jakimi się grupują sztandarami? Jakie zadanie wysuwają na plan pierwszy? Jak się przedstawia wreszcie realne ustosunkowanie sił niewieścich w istniejących instytucyach i stowarzyszeniach?

„Odpowiedź na te pytania należałoby zaczerpnąć wprost z życia.

„W tym celu zamierzamy zrobić przegląd związków, stowarzyszeń, zespołów, klubów i kół kobiet polskich w kraju i zagranicą, a zarazom zająć się rozpatrzeniem udziału i wpływu kobiet w instytucyach i stowarzyszeniach typu mieszanego.

„Pragnąc dać możliwie pełny obraz zrzeszeń kobiecych, zwracamy się do szerokiego ogółu niewieściego z prośbą o łaskawe współpracownictwo w dostarczeniu odpowiednich danych.

„Dane te, po częściowem zużytkowaniu w *Tygodniku Ilustrowanym,* posłużą za materyał do monografii, która obejmie zarazem dział historyczny.

„Prośbę naszą skierowujemy najusilniej do rodaczek naszych, zorganizowanych poza krajem, bądź w związki czysto polskie, bądź w grupy wchodzące w skład stowarzyszeń innych narodowości: w tych bowiem wypadkach zdobywanie wiadomości na innej drodze byłoby wielce utrudnione.

„W celu ułatwienia wspólnej pracy, podajemy główne punkty pożądanych informacyj. „Stanowią je:

Data. Miejscowość.

1. Nazwa i siedziba stowarzyszenia.

2. Cel stowarzyszenia: polityczny, religijny, naukowy, literacki, artystyczny, oświatowy (szkoły, popularyzacya wiedzy, biblioteki, kursa dla analfabetów i t. p.), etyczny, filantropijny, ekonomiczny: (kasy samopomocy, Towarzystwa spożywcze, kółka rolnicze, związki zawodowe, współdzielcze i t. p.), hygieniczny, koleżeński, towarzysko-klubowy, sportowy, typy mieszane i t. p.

„3. Organizacya: a) skład stowarzyszenia, b) środki działania, c) prace dokonane i zamierzone (prace w sekcyach).

4. Fundusze Towarzystwa: a) kapitał żelazny, b) budżet roczny, c) zkąd czerpie środki (składki członków, datki jednorazowe, przedsiębiorstwa i t. p.)

5. Powstanie i rozwój stowarzyszenia: a) czas powstania i nazwisko inicyatorów, b) skład pierwszego zarządu, c) skład obecnego zarządu, d) ważniejsze momenty rozwoju, e) na jakiej podstawie prawnej związek został zlegalizowany, f) ilość, podział, przyrost, lub ubytek liczby członków, stosunek procentowy i udział kobiet w związkach mieszanych.

* *
*

„Pozatem przyjmujemy z wdzięcznością wszelkie samodzielne wskazówki i poglądy na daną sprawę, a zarazem wiadomości o stowarzyszeniach, które przestały istnieć, oraz o świeżo zawiązujących się.

„Pożądanem byłoby uprzejme nadesłanie ustawy danego Stowarzyszenia, oraz sprawozdań z działalności.

„Odpowiedzi prosimy skierować do redakcyi *Tygodnika Ilustrowanego* dla referentki tego działu, J. Orki.

„Monografia p. t. „Stowarzyszenia kobiece" wejdzie w skład wydawnictwa jubileuszowego imienia Orzeszkowej: „Kobieta w życiu społecznem".

„Uwaga. Podpis i adres łaskawych korespondentów jest pożądany ze względu na konieczność bliższego porozumiewania się.

„Prosimy szanowne redakcye pism polskich, wychodzących w kraju i zagranicą, o uprzejmy przedruk powyższej odezwy".

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, po raz siódmy „Wesoła wdówka".

We środę, po raz pierwszy: „Wielbiciel muzyki", komedya w 1 akcie Gastona Croniera, tłum. M. Sachorowski: po raz pierwszy „Siłacz" jeden akt napisała Marya Płażkowna; po raz pierwszy „Królewicz Jaszczur", baśń muzyczna w 3 odsłonach (4 zmianach) słowa i muzyka Bolesława Raczyńskiego.

We czwartek, po raz ósmy: „Wesoła wdówka".

W piątek, po raz drugi: „Wielbiciel muzyki", komedya w 1 akcie Gastona Croniera, tłum. M. Sachorowski: po raz drugi: „Siłacz" jeden akt napisała Marya Płażkówna; po raz drugi „Królewicz Jaszczur", baśń muzyczna w 3 odsłonach (4 zmianach), słowa i muzyka Bolesława Raczyńskiego.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Kopciuszek".

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Tosca", opera w 3 aktach Pucciniego; pierwszy gościnny występ Herieli Darclée, primadonny opery „La Scala" w Medyolanie i występ gościnny Aug. Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz trzynasty „Moralność pani Dulskiej".

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziewiąty „Wesoła wdówka".

W poniedziałek „Traviata", opera w 4 aktach Verdiego, drugi i ostatni gościnny występ Herieli Darclée i występ gościnny Aug. Dianni.

We wtorek po raz pierwszy „Juliusz Cezar", tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Sosnowskim w roli tytułowej. Nowa wystawa.

We środę, po raz drugi „Juliusz Cezar".

We czwartek, po raz trzeci „Juliusz Cezar".

W piątek po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Straszny dwór", opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

Konkurs dramatyczny.

(K) Z końcem roku 1906 upłynął ogłoszony przez Wydział krajowy konkurs na oryginalne utwory sceniczne, napisane w języku polskim. Konkurs obejmuje utwory sceniczne przedewszystkiem z zakresu poważnej komedyi współczesnej, dalej dramatu, oraz sztuk ludowych. Każdy z utworów, na konkurs nadesłanych, winien składać się co najmniej z trzech aktów i zapełniać cały wieczór teatralny.

Utwory już ogłoszone drukiem, lub przedstawione na którejkolwiek scenie, nawet amatorskiej, są wyłączone z konkursu. Nie mogą być również przypuszczone do konkursu prace autorów już nieżyjących, chociażby nawet dotychczas nie były ogłoszone.

Fundusz konkursowy wynosi 2000 K., a komisya konkursowa większością głosów postanowić ma, czyli i któremu z nadesłanych utworów nagroda i w jakiej wysokości ma być przyznana. Prócz tego wyznaczono osobną nagrodę w kwocie 500 K. za utwór sceniczny, który komisya konkursowa uzna za odpowiedni dla włościańskich teatrów amatorskich. Na tegoroczny konkurs nadesłano 78 utworów scenicznych z zakresu komedyi, dramatu i sztuk ludowych, pod następującymi tytułami:

1. „Niezapominajka", komedya dramatyczna w 4 aktach — napisał Władysław Sleczek, „Bławatek".
2. „Włodzimierz wielki, książę kijowski", dramat.
3. „Szymon Konarski", obraz historyczny ludowy, w 4 aktach, pod godłem „God".
4. „Nasi bliźni", obraz ludowy w 3 aktach, pod godłem „Ars".
5. „Marya Magdalena", utwór dramatyczny w 6 aktach, pod godłem „Nemo".
6. „Wybory gminne w Pitryczu", obraz w 1 akcie, ułożył członek Kółka rolniczego, włościanin.
7. „Obraz powstania", dramat w 5 aktach pod godłem „Kościesza".
8. „Marzanna", dramat w 4 aktach. pod godłem „Ahaswer".
9. „Dwa światy", sztuka w 4 aktach, pod godłem „Nadzieja".
10. „Kabotyni", sceny dramatyczne z dni dzisiejszych, pod godłem „Ad astra".
11. „Zmartwychwstanie", utwór sceniczny wierszem w 3 aktach, pod godłem „Bóg i Ojczyzna".
12. „Walek", sztuka ludowa w 4 aktach, napisał Leszek Białynia Orwid.
13. „Zygzaki", komedya w 3 aktach, pod godłem „Zygzaki".
14. „Cud despotów Imci Pana Hieronima Radziejowskiego", dramat historyczny z połowy XVII. w. w 4 aktach, pod godłem „Kam".
15. „Małżeństwo pana mecenasa", sztuka w 4 aktach, pod godłem: Albo-albo.
16. „Stare błędy", sztuka ludowa w 4 aktach ze śpiewami, pod godłem: Przez oświatę ku lepszej przyszłości.
17. „Dobek", chwili tragicznej z przeszłości, aktów pięć, pod godłem: Nie być najgorszym jest to już zaleta.
18. „Srebrne wesele", tragikomedya mieszczańska w 3 aktach, pod godłem Prawda jest niemoralnością naszych czasów.
19. „Wybraniec losu", komedya w 3 aktach, pod godłem: Konkurs.
20. „Kolega", komedya w 4 aktach, pod godłem: Po raz ostatni.
21. „Zrękowiny u Druzgaty", obrazek ludowy ze śpiewami w 1 odsłonie.
22. „Pan Tarło", dramat w 3 aktach, pod godłem: Werde nie so reich am Geist, dass arm du würd'st am Herzen".
23. „Na wymowie", sztuka w 4 aktach, pod godłem: Parturiunt montes.
24. „Węzeł braterstwa", sielanka w 3 aktach pod godłem: Jan K. Januszewski w Bochni.
25. „Abelino" czyli „Niezwykły bandyta wenecki", dramat w 3 aktach. Napisał Jan K. Januszewski w Bochni.
26. „Los sieroty", sielanka dramatyczna w 4 aktach, napisał Jan K. Januszewski w Bochni.
27. „Rycerze bez trwogi", komedya w 4 aktach, pod godłem: Sceniczność.
28. „Dziwak", w 4 aktach, pod godłem: Fieda;
29. „W pogoni za sławą", komedya w 3 aktach, pod godłem: Burza.
30. „Zosia", sztuka na tle ludowem w 6 aktach ze śpiewami i tańcami. pod godłem: W pracy nadzieja, w miłości zbawienie.
31. „Żywioły", sztuka dramatyczna w 3 aktach, pod godłem: Prawda.
32. „Bajka jego życia" (Henryk Heine) w 3 odsłonach, pod godłem: W 50-tą rocznicę.
33. „Morituri", sztuka w 3 aktach, pod godłem: Żaba.
34. „Czeno Maj" w 5 aktach, pod godłem: Polska.
35. „Najwyższa siła", dramat w 6 obrazach, pod godłem: Dla Ojczyzny i Boga.
36. „Król Stanisław August", tragedya w 10 obrazach.
37. „Wśród swoich", obrazek z niedawnej przeszłości w 5 aktach.
38. „Cmentarne róże", dramat w 4 aktach, pod godłem: Feryklos.
39. „Morskie Oko", obraz dramatyczny w 4 aktach.
40. „Orlęta galicyjskie", satyryczna prawie-komedya w 3 aktach z epilogiem, pod godłem: Z Szurkowa.
41. „Śmierć weterana", dramat w 1 akcie, pod godłem: Litwo Ojczyzno moja, Ty jesteś jak zdrowie.
42. „I tak bywa", tragi-komedya, pod godłem: Warszawa.
43. „W błędnem kole", ośm scen dramatycznych w 3 aktach, pod godłem: Słowron.
44. „Córka starosty", obraz dramatyczny w 4 aktach, pod godłem: Z naszej przeszłości.
45. „W góry", pod godłem: M. d'Elpe.
46. „Powrotna fala", dramat w 3 aktach, pod godłem: Życie.
47. „Wyżyny", dramat.
48. „Baśń królewny", dramat w 3 aktach, pod godłem: Sibi, amico, et posteritati.
49. „Nowe życie", sztuka w 3 aktach, pod godłem: Dla niewielu.
50. „Pensyonat pani Piekosińskiej", trywialna krotochwila w 3 aktach, pod godłem: Dom i szkoła.
51. „Na Itace", urywki z Odyssei Homera, pod godłem: Przed wiekami.
52. (Tytuł w kopercie), komedya w 3 aktach, pod godłem: Clara pacta.
53. „Dziedzice", komedya w 3 aktach.
54. „W zamęcie", pod godłem: Przyszłość teatru to cyrk, powiedzieli bracia Goncourt, bo nie znali kinematografu.
55. „Po drodze", dramat w 3 aktach, pod godłem: Życie nie jest warte trzech groszy.
56. „Alba Cattiva", dramat fantastyczny w 4 odsłonach, pod godłem: Fantazya.
57. „Rozdwojenie", 4 sceny dramatyczne z prologiem, pod godłem: Resurrecturi.
58. „Aerolit", komedya współczesna w 3 aktach, pod godłem: Vade sed incultus.
59. „Cuda w mieście", satyryczna komedya w 5 aktach, pod godłem: Co nagle, to po dyable.
60. „Podmiejska", dramat w 5 aktach, pod godłem: Gram, aż przegram.
61. „Spełniona ofiara", dramat w 3 aktach z prologiem, pod godłem: Wiara.
62. „Dziewanna", dramat miłości w 3 aktach, pod godłem: Alfa i omega.
63. „Wandzia", dramat w 5 aktach, pod godłem: Multa tuli.
64. „Truda", dramat w 5 aktach na tle kronik miasta Lwowa osnuty.
65. „Komedyodramat bez tytułu", odsłonion 4 razy, rozegran w kilku godzinach przedpołudnia, — pod godłem: Współczesność jest skarbnicą motywów, w których słyszę muzykę przyszłości.
66. „Hans Opaker", dramat w 3 aktach, pod godłem: Lux.
67. „W mrokach złotego pałacu", tragedya z historyi Bizancyum X. wieku, w 3 aktach, pod godłem: Słowianin.
68. „Król wężów", baśń tatrzańska, pod godłem: Tatry.
69. „Rodzina Barthów", sceny z życia w 3 aktach, pod godłem: Ridendo mores castigare.
70. „Złoty róg", tragedya ludowa w 1 akcie.
71. „Leśne ścieżki", komedya w 3 aktach, pod godłem: Kochamy życie, nie dlatego, żeśmy do życia, lecz żeśmy do kochania przywykli.
72. „Zagłada", sztuka w 5 aktach, pod godłem: On.
73. „Nic", poemat dramatyczny w 4 rozdziałach ze wstępem, pod godłem: Per aspera ad astra.
74. „Niepożądany gość", komedya w 4 aktach.
75. „Popielec", sztuka w 3 aktach, pod godłem: Miser.
76. „Sprzedawczyk", dramat współczesny w 6 odsłonach, pod godłem: Propter vitam vivendi perdere causam.
77. „Stary dom", dramat w 3 aktach, pod godłem: Sit venia verbo.
78. „Wanda", tragedye w 5 aktach.

Nadesłane na konkurs utwory sceniczne zostały już poprzednio rozdzielone do ocenienia między członków komisyi konkursowej, a dziś o godz. 10 rano zebrała się w gmachu sejmowym komisya, celem wspólnego czytania tych utworów, które zostały przez członków wybrane i zalecone do czytania.

Komisya konkursowa pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyńskiego, składa się z pp.: dr. Karola Estreichera, dyrektora Biblioteki uniwersyteckiej w Krakowie; kraj. inspektora szkolnego dr. Ludomiła Germana; prof. Uniw. dr. Antoniego Małeckiego; dyrektora teatru lwowskiego Ludwika Hellera; prof. Uniw. dr. Józefa Kallenbacha; radcę Dworu i redaktora *Gazety Lwowskiej* Adama Krechowieckiego; Tadeusza Pawlikowskiego; dyrektora teatru krakowskiego Ludwika Sosnowskiego-Solskiego.

Posiedzenia komisyi konkursowej potrwają prawdopodobnie dwa dni, poczem nastąpi rozstrzygnięcie i przyznanie nagród.

Wielka Encyklopedya ilustrowana.

Komitet redakcyjny „Wielkiej Encyklopedyi Powszechnej Ilustrowanej" wydał następującą odezwę: W r. 1900 przejęliśmy

rąk pp. Granowskiego i Sikorskiego wydawnictwo „Encyklopedyi", największe, jakie w tym rodzaju miało i ma piśmiennictwo polskie.

Było ono już wówczas pierwszym u nas zbiornikiem wiedzy powszechnej, zdolnym zaspakajać doraźne potrzeby oświaty wyższej, które w społeczeństwie kulturalnem obudzać musi sama kultura wespół z ruchem, wywoływanem przez życie. Włożyliśmy byli już wówczas w „Encyklopedyę" tyle usiłowań do wyposażenia jej w wiedzę rzetelną, że wydawnictwo to samo niejako garnęło sie do nas, abyśmy go w chwili, która dlań przełomową stać się mogła, nie opuszczali i tak samo wzięli je pod swój ster wydawniczy, jakeśmy je przez lat 9 mieli pod sterem naukowo-literackim.

Stan materyalny wydawnictwa w roku 1900 nie był już taki, aby mógł w kimkolwiek obudzać chęć zysków; prenumeratorowie jednak dostarczali funduszów pokrywających koszta nakładu. Podjęliśmy tedy wydawnictwo na własny rachunek i własne też niebezpieczeństwo.

Zbiornik wiedzy rósł, ale przy wielkich rozmiarach dzieła koniec pracy był jeszcze dalekim, a czas płynął i wołał i naglił. Dla przyśpieszenia tedy wydawnictwa zaczęliśmy w r. 1903 wydawać, równolegle z rozpoczętym już jednym ciągiem od lit. *A*, drugi od lit. *N*, jako seryę II.

Stał się fakt nieprzewidziany. Logikę, doświadczenie, opinię samych prenumeratorów — wszystko to rzeczywistość obróciła w niwecz. Liczba stałych odbiorców nowego ciągu „Encyklopedyi" dosięgnęła zaledwie połowy liczby tych, których pozyskała była dla siebie serya I.

Fakt ten, a następnie od r. 1905 wstrząśnienia w społeczeństwie sprawiły, że niezbędna podstawa bytu materyalnego coraz bardziej usuwała się z pod zbiorowej pracy naszej. Przez rok ubiegły podtrzymywaliśmy już tylko wysiłkami własnymi samo istnienie „Encyklopedyi".

Wśród takiej walki z przeciwnościami wystąpiły pogłoski o zachwianiu się wydawnictwa, a nawet o grożącem mu zawieszeniu. Wywołać je mogła sama ta walka, samo położenie, rzeczywiście ciężkie.

Ale i w takiem nawet położeniu myśl o przerwaniu bytu „Encyklopedyi" jest od nas daleka. Takiego kroku rozpaczy nie dopuszcza ani przywiązanie do dzieła, które jest naszem, ani też przeświadczenie, że co raz rozpoczęte zostało, to i dokonane być powinno. Zawiodły jedne oczekiwania, nie dopisały inne; ale od czegoż wiara w społeczeństwo polskie, w jego światło i dążności kulturalne, że takiemu wydawnictwu jak nasze, które przebiegło już dwie trzecie swej drogi, niezawodnie upaść nie pozwoli?

Dziś do społeczeństwa tego się odwołujemy, a nie wymagamy przytem żadnej zgoła ofiary. Samo zapisanie się na listę prenumeratorów, samo nabycie znaczniejszej ilości wydanych już tomów wystarczy do przywrócenia wydawnictwu należytego biegu.

Gorąco przeto wzywamy wszystkich tych, którym przy odpowiednich środkach materyalnych życie umysłowe nie jest obcem, a popieranie celów kulturalnych staje się już nieodzowną potrzebą, aby zarówno własnym swym udziałem w nabywaniu i prenumerowaniu „Encyklopedyi", jak zachętą i zjednywaniem innych postawili wydawnictwo nasze w warunkach dla dokończenia dzieła niezbędnych.

Zwracamy się zwłaszcza do tych, którzy, mając już seryę pierwszą od początku, dotychczas jeszcze nie zaprenumerowali drugiej, aby, nie ociągając się dłużej, teraz właśnie pośpieszyli z nabyciem wydanych już w niej tomów i zaprenumerowali dalsze.

To poparcie, którego potrzebujemy i którego się spodziewamy, wzmacniając i przyspieszając tętno wydawnicze, zapewni też rychłe ukończenie dzieła. Skrócenie o połowę rozmiarów „Encyklopedyi" w rzeczach niezasadniczych (t. j. nie-historycznych polskich i nie-kardynalnych w przyrodoznawstwie i teoryi nauk), postanowione i rzeczywiście jest spełniane, umożliwi nam ukończenie „Encyklopedyi" w ciągu lat kilku i zamknięcie jej w 70 tomach prócz suplementu. W chwili obecnej wydawnictwo nasze dobiega do końca T. XL. seryi I. i VI. seryi II., a obszernością swą dorównywa 200 tomom zwykłej ósemki o 25 arkuszach druku.

Wolę dokonania dzieła krzepić w nas będzie korzystna zmiana warunków cenzuralnych, przynosząca choćby cząstkowe wyzwolenie myśli w druku. Korzysta z niej już obecnie „Encyklopedya". Dzięki tej zmianie będziemy mogli z dziejów narodu i jego myśli w XVIII. i XIX. w. podać wiele faktów wcale dotychczas ogółowi nieznanych, wiele życiorysów ludzi wybitnych, którzy krwią, czynem, cierpieniem, pieśnią i życiem w pieśni do trwałej i powszechnej pamięci w narodzie prawo sobie zdobyli.

Otrzymane już dotychczas od kilku czasopism warszawskich dowody przychylności dla naszej pracy i dzieła pozwalają nam oczekiwać od innych: najpierw odwołania mylnych, choć w dobrej wierze szerzonych pogłosek, a następnie stałego podawania wiadomości o wychodzących zeszytach, tudzież o obszerniejszych artykułach „Encyklopedyi".

Wszystkie poważniejsze czasopisma polskie prosimy uprzejmie o zaznajomienie czytelników swoich z treścią niniejszej odezwy.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Związek przemysłowy i handlowy odbył onegdaj walne zgromadzenie w salli posiedzeń Izby handlowej i przemysłowe pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. W. Biechońskiego.

Sprawozdanie z czynności dyrekcyi w roku ubiegłym przedstawił dyrektor p. W. Szydłowski. Rok ubiegły, jak dowiadujemy się z tego sprawozdania, poświęcił Związek w pierwszej linii koniecznej reorganizacyi i konsolidacyi. Zwinięto więc trzy bazary: w Wiedniu, Przemyślu i Nowym Sączu; bazar lwowski pomieszczono w mniej kosztownym lokalu, agencyę handlową zreformowano zasadniczo, opiekę nad przemysłem domowym ograniczono głównie do trzech gałęzi; koszykarstwa, kuśnierstwa i tkactwa, a wreszcie zmniejszono personal biurowy i bazaru.

W dziale koszykarskim poszła akcya w dwu kierunkach tj. w kierunku ujednostajnienia i udoskonalenia produkcyi przez ograniczenie jej do wyrobów masowych i codziennego użytku, mających zbyt codzień tak na rynkach krajowych jak i zagranicznych, oraz w kierunku uporządkowania i unormowania surowego materyału tj. łoziny, której brak odczuwać się daje coraz to częściej, gdyż olbrzymie zapasy jej wykupują zagraniczni spekulanci. Stworzono więc własną produkcyę w Wielowsi, w powiecie tarnobrzeskim. Zrobiono także pierwszą próbę cięcia i koronowania łoziny we własnym zarządzie, aby zapewnić szkołom koszykarskim i towarzystwom wytwórczym dobry i tani materyał surowy. Próba wypadła wcale pomyślnie i zachęciła dyrekcyę do rozszerzenia przedsięwzięcia tego w roku bieżącym.

W dziale tkackim notuje sprawozdanie fakt przetworzenia się dawnego Towarzystwa „Prządki" w Krośnie, na tkalnię mechaniczną o 50 warstatach pędzonych parą. Z zadowoleniem stwierdza dalej sprawozdanie stały rozwój tkactwa ręcznego w Wilamowicach, które Związek z ramienia Wydziału krajowego patronizuje. Efektywna sprzedaż, która w roku 1905 dała 19.329 kor. 68 hal., podniosła się w roku 1906 do 24.973 kor. 93 hal. Zainicyowana przez Związek w Wilamowicach produkcya dywanów wełnianych, spotkała się z doskonałem przyjęciem kupującej publiczności i rokuje doskonały rozwój.

W dziale kuśnierskim zaznacza sprawozdanie rozszerzenie się dostaw kolejowych, gdyż Związek uzyskał w roku bieżącym także dostawę dla jednej z pozagalicyjskich dyrekcyj kolejowych.

Bilans za r. 1906 zamknięto cyfrą 405.517 kor. 46 hal. przy 6.883 kor. 90 hal. czystego zysku. W myśl wniosku, przestawionego przez p. dr. St. Korytkę w imieniu komisyi rewizyjnej, sprawozdanie dyrekcyi i bilans za r. 1906 przyjęto bez dyskusyi do wiadomości zatwierdzającej, poczem na wniosek rady nadzorczej, przedstawiony przez dyr. Terenkoczego, przekazano z czystego zysku 698 kor. 39 hal. do funduszu rezerwowego, 3875 kor. 50 hal. do rezerwy strat, a 2321 kor. 1 hal. na rachunek zysków i strat w roku bieżącym.

Z porządku dziennego dokonano wyborów uzupełniających do rady nadzorczej i do komisyi rewizyjnej. Do rady nadzorczej wybrani zostali p.: Wojciech Biechoński, Stanisław hr. Mycielski, Józef Olszewski i Józef Padewski. Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp.: dr. Edward Lilien, dr. Stanisław Korytko i Stanisław Bal.

W końcu wniosek prof. Dzieślewskiego, by Związek wziął udział w wystawie hygieniczno-lekarskiej, która w roku bieżącym odbędzie się we Lwowie, przekazano radzie nadzorczej do rozpatrzenia.

Z kolei. Podane do wiadomości ogłoszeniem dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie z dnia 28 stycznia b. r. przedłużenie terminu dostawy dla wszystkich przesyłek towarowych, przechodzących przez stacye kolejowe położone w Galicyi i na Bukowinie, zniesione zostało na podstawie tegorocznego rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 16 kwietnia b. r. nr. 64, z dniem 15 kwietnia b. r.

Natomiast pozostaje i nadal w mocy przedłużenie terminu dostawy o 4 dni dla zwykłych przesyłek i o 2 dni dla przesyłek pospiesznych w ruchu ze stacyą Kraków, tudzież z koleją lokalną Kraków-Kocmyrzów.

OSTATNIA POCZTA.

Rada narodowa zatwierdziła, zgodnie z uchwałą zjazdu delegatów okręgu 70 Skałat Podwołoczyska Grzymałów Kopyczyńce Husiatyn, kandydaturę Eustachego Zagórskiego, marszałka powiatu skałackiego na posła z tego okręgu.

Co do osoby kandydata na zastępcę posła Rada narodowa nie powzięła żadnej uchwały — pozostawiając tę kwestyę do rozstrzygnięcia samym wyborcom, wobec tego, że pojawiło się kilka kandydatur równie poważnych i dających w równej mierze wszelkie gwarancye pod względem narodowym.

= Z Pragi donoszą: Najj. Pan wczoraj po południu odwiedził żonę hr. Franciszka Thuna i matkę ks. Ferdynanda Lobkowitza. Wczoraj wieczorem odbył się u Najj. Pana obiad dworski.

= Sejm węgierski obradował wczoraj w dalszym ciągu nad przedłożeniem o nauczycielach.

= W Londynie twierdzą, że król włoski odwiedzi króla Alfonsa w Kartagenie, ten zaś odda wizytę w Spezii.

Wiadomość o zamierzonem spotkaniu pomiędzy królem włoskim a księciem czarnogórskim jest, jak donoszą z Rzymu, nieprawdziwa.

= *Correspond. Espana* przynosi artykuł, podający rzekome szczegóły ugody, zawartej pomiędzy Hiszpanią a Anglią.

Według wywodów tego dziennika, przyszło między Hiszpanią a Anglią do zupełnego porozumienia na wypadek wojny, a również i na czas pokoju.

Włochy — wedle owej wersyi — odsuwają się od państwa niemieckiego, powodem zaś tego są błędy dyplomacyi niemieckiej w postępowaniu wobec Hiszpanii. Ogólnikowo nadmienia *Correspond. Espana*, że przed przyjściem do skutku małżeństwa króla hiszpańskiego, popełniono w Berlinie wiele nietaktu wobec Hiszpanii.

= Do *Agencyi Stefaniego* donoszą z Madrytu: Król hiszpański nadał sekretarzowi stanu, kardynałowi Mery del Val wielką wstęgę orderu Karola III.

= Depesza ekumenicznego patryarchy, wysłana niedawno za pośrednictwem rossyjskiej ambasady w Konstantynopolu do cara opiewa:

„Imieniem świętej prawosławnej cerkwi i synodu zwracam się do W. Ces. Mości jako wiernego syna cerkwi, z prośbą, abyś powodując się miłością do cerkwi, zechciał łaskawie interweniować na korzyść uciskanych i cierpiących dzieci, stu tysięcy Greków w Bułgaryi i wschodniej Rumelii, aby przywrócono status quo w kościele i szkole. Nasza wdzięczność ku Waszej Ces. Mości za ochronę, na którą w pełni nadziei czekamy, będzie wieczna".

Odpowiedź dotąd od cara nie nadeszła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 23 kwietnia. Prognoza na 24 kwietnia: W Galicyi: Zmiennie, miejscami opady, mierne wiatry, łagodnie; stan pogody niestały, lecz zwolna polepsza się.

Z pobytu Najj. Pana w Pradze.

Praga, 23 kwietnia. Przy wspaniałej pogodzie odbył Najj. Pan rewię wojska załogi praskiej. Burmistrz miejscowości Dejwice wystosował przemowę do Najj. Pana, na którą Monarcha odpowiedział.

Wiedeń, 23 kwietnia. P. Minister skarbu dr. Korytowski udał się na krótki pobyt do Abbazyi.

Wiedeń, 23 kwietnia. Walne zabranie kolei Lwów-Czerniowce-Jassy uchwaliło superdywidendę 8 koron od akcyi, tak, że cały dochód wyniesie 28 koron od akcyi.

Wiedeń, 23 kwietnia. *Fremdenblatt* donosi: Wczoraj odbyła się narada komisyi fachowej, ustanowionej przez Rządy austryacki i węgierski dla spraw weterynaryjnych, należących do ugody. Obrady trwały 4 godziny. Omówiono gruntownie cały kompleks tych kwestyj, a zatem oczywiście także zasady i szczegóły upoważnienia do zamykania granicy w razie zarazy bydlęcej.

Liberzec *(Reichenberg)*, 23 kwietnia. Robotnicy przyjęli ustępstwa, poczynione przez fabrykantów. W ciągu tego tygodnia praca już będzie w niektórych zakładach rozpoczęta na nowo, a w każdym razie w poniedziałek praca już wszędzie będzie się odbywała.

Berlin, 23 kwietnia. Bank niemiecki zniżył dyskont na $5^1/_2$, a stopę procentową od lombardu na $6^1/_2$.

Paryż, 23 kwietnia. Kelnerzy hotelowi odbyli wczoraj wieczorem zgromadzenie, na którem postanowili rozpocząć strejk ogólny.

Paryż, 23 kwietnia. *Echo de Paris* donosi, że carowa, która prawdopodobnie jutro wieczorem wyjedzie z Biarritz do Kopenhagi, spotka się na stacyi Bourges z prezydentem Fallières. Francuski minister spraw zagranicznych ma być obecny przy tym zjeździe.

Tulon, 23 kwietnia. W pracowni arsenału wybuchł pożar. O ile dotąd wiadomo, szkoda jest znaczna.

Tulon, 23 kwietnia. Pomimo czynionych wysiłków, pożar w arsenale zniszczył warstaty floty i szkoły dla oficerów łodzi torpedowych, oraz kilka magazynów. Przez chwilę groziło niebezpieczeństwo pobliskiej dzielnicy miasta. Około 20 żołnierzy marynarki zostało zranionych, z tego trzech ciężko. Szkoda wynosi kilka milionów franków. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Cetynia, 23 kwietnia. Czterysta uzbrojonych w rewolwery i bagnety ludzi z okolicy miasta Niksić wtargnęło wczoraj pod przewodnictwem komendanta batalionu i kapitana do miasta Niksić i zniszczyło drukarnię, w której drukuje się dziennik *Narodna Nisao*. W mieście tem wielkie wzburzenie. Sklepy pozamykano. Dla przywrócenia porządku wysłano wojsko.

Madryt, 23 kwietnia. Dzienniki donoszą, że w wyborach do parlamentu wybrano dotąd 260 ministeryalnych, 7 demokratów, 4 niezawisłych, 15 karlistów, 50 republikanów i katalonistów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Wczoraj rano kilku uzbrojonych ludzi napadło na patrol, składający się z rewirowego i dwóch żołnierzy, zabiło rewirowego, a obu żołnierzy zraniło. Napastnicy zbiegli.

Warszawa, 23 kwietnia. Wczoraj zastrzelono na ulicy rewirowego i dwu żołnierzy.

Łódź, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Do mieszkania robotnika fabryki Szajblera, Nowakowskiego, wpadło kilku ludzi i strzałami z rewolwerów zabiło Nowakowskiego, a dwóch jego synów zraniło, jednego śmiertelnie.

Petersburg, 23 kwietnia. Z powodu zapowiedzianej na dziś audyencyi prezydenta Dumy Gołowina u cara, dyskusyę nad interpelacyą o terrorystach ponownie odroczono. Centrum i umiarkowana lewica czynią usiłowania, ażeby w ogóle usunąć tę interpelacyę, skrajna jednak prawica i skrajna lewica stanowczo się temu sprzeciwiają.

Petersburg, 23 kwietnia. *(Pet. Ag. tel.)*. Prezydent Dumy, Gołowin, został dzisiaj przyjęty na audyencyi przez cara.

Petersburg, 23 kwietnia. *(Pet. Ag. tel.)* Duma prowadziła wczoraj dalej dyskusyę agrarną, bez jakichkolwiek godniejszych uwagi epizodów. Przy końcu posiedzenia powstała wrzawa, gdy prawica postawiła wniosek, aby dziś, (we wtorek) obradować nad wnioskiem o potępieniu morderstw politycznych. Mowcy prawicy oświadczyli się za nagłością wniosku. Puryszkiewicz, wśród śmiechu w sali, odczytał jakąś depeszę o zamordowaniu w pewnej miejscowości członków „stronnictwa rossyjskiego ludu" i oświadczył, że Duma musi potępić te zbrodnie, które ciągle się powtarzają. Wniosek prawicy odrzucono 245 głosami przeciw 128, wśród protestów posłów z prawicy. „Za" głosowała prawica i socyaliści, przeciw „kadeci".

Petersburg, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. *Now. Wremia* zamieszcza następujące zaprzeczenie, z którego okazuje się, że Stołypin podał się lub zamierza podać się do dymisyi. Zaprzeczenie owo opiewa: Wiadomość dzienników o dokonaniu nominacyi Goremykina na prezesa Rady ministrów nie potwierdza się. Jak dotąd, nikogo do objęcia tego urzędu nie przedstawiono.

Petersburg, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Członek Rady państwa, redaktor *Kijewlanina* Pichno, ma być mianowany ministrem oświaty.

Petersburg, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Dziś Koło polskie postawi na porządku dziennym wniosek w sprawie autonomii Królestwa.

Petersburg, 23 kwietnia. *(Pet. Ag.)*. W Kursku wczoraj w centrum miasta dokonano napadu na inżyniera kolei moskiewsko-kurskiej i zraniono go pięciu strzałami rewolwerowymi śmiertelnie. Jeden ze sprawców, ścigany przez policmajstra, zastrzelił się. Drugi, rzucił bombę, która jednakże nie eksplodowała. Gdy jeden z policyantów dalej go ścigał, został przez niego zabity. Sprawca zamachu umknął.

Baku, 23 kwietnia. *(Pet. Ag. tel)*. Znaczna część Towarzystw naftowych poczyniła robotnikom daleko idące koncesye. Przedsięwzięto liczne aresztowania wśród kapitanów i służby okrętowej. Ruch okrętowy nie może odbywać się z powodu braku kierowników.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 kwietnia 1907.

Hotel George'a.

PP. A. hr. Męciński z Dukli, E. br. Harsdorf, K. Biskupski i W. Zaleski z Podola ros., S. Skrzyszowski z Chartanowiec, S. Wybranowski z Kimicza.

Hotel Europejski.

PP. A. Czarnowski z Rossyi, K. Harsdorf z Podola ros., J. Mehofer z Krakowa.

Hotel Victoria.

P. J. hr. Koziebrodzki z Dzwiniacza.

Hotel Narodna Hostynnycia.

P. I. Tywonowicz z Wiednia.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 kwietnia.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	586	—	596	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	571	—	577	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	100	10	100	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	20	97	90
„ kraj. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	98	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	30	98	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	80	101	50
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	96	80	97	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	96	80	97	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	97	50	98	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	—	95	70
„ „ „ 4 konwen.	97	50	97	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	96	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	248	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	70	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 kwietnia 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98 55	98·75
styczeń-lipiec	98·45	98·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·—	100·20
kwiecień-październik	100·—	100·20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·85	152·85
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	209·50	211·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	258·—	264·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	258·—	264·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288 —	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·65	98·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·35	99·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·65	117·65
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	466·—	468·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	123·50	124·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	98·50	99·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	98 75	99 75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·45	100·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·70	100·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·40	99·40
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	98·55	99·55
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	98·60	99·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·60	117·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·35	94·55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	149·—	151·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	197·35	199·35
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	197·35	199·35
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	95·45	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·15	95·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	104·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·65	97·65
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	101·65
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	96·85	97·85
Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr.	98·60	99·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·—	95·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·—	106·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	186·10	187·10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·30	99·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	270·75	280·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	280·75	290·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	98·75	99·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·50	111·50
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·25	98·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100·95	101·95
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·85	101·85
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	96·50	97·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·25	100·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·85	100·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·60	115·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·30	116·30
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	90·35	91·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97·80	98·80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·90	102·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·60	23·60
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	437·—	447·—
Clary 40 zł. m. k.	136·—	146·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	96·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	59·—	67·—
Palfy 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46·—	48·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·40	29·40
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	—·—
Salma 40 zł. m. k.	188·—	196·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	90·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	306·50	307 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3455·—	3465·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	662·50	663·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	777·—	778·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	577 —	579·—
Galic. banku hip. 200 zł.	588·—	592·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	447·—	448 —
„ Austro-węg. 1400 kor.	1772·—	1782·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	564·—	565 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	242·50	243·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·50	243 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5544·—	5560·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	576·—	579·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1018·50	1021·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	726·—	730·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	573·—	583·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	602·—	603·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2575·—	2585·—
Schodnicy 500 kor.	547·—	550·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	416·—	417·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	269·—	272·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·75	241·—
Paryż za 100 franków	95·50	95·65
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	250·50	251·50
Niemieckie banki	$117·62^1/_2$	$117·82^1/_2$
Włoskie banki	$95·32^1/_2$	95·45
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·15
20-markówka	23·48	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·62^1/_2$	$117·82^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·40	95·60
Ruble	2·51	$2·51^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 5767/6 (9) (3131)

Na żądanie dra Eugena Mysuły zastąpionego przez adw. dra Zarzyckiego odbędzie się dnia 2 maja 1907 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności whl. 2510 ks. gr. gm. Tarnopol objętej, składającej się z jedynej parceli gr. lk. 3441/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 28 marca 1907.

L. 6185. (3188 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1907, 1908 i 1909 odbędzie się 16 maja 1907 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1907 wynoszą: 8336 kor. 25 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie. gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszącem 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych co do każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych..

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą zwrócone, po terminie zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18 kwietnia 1907.

L. 1404 (3235 2—3)

O b w i e s z c z e n i e

Zarząd miasta Bełza zamierza oddać w przedsiębiorstwo budowę ekonomówki, szpichlerza murowanego, wozowni, stodoły i szopy drewnianej na podmurowaniu na folwarku w Prusinowie.

Plany, szczegółowy opis i warunki budowy przeglądnąć można w magistracie miasta Bełzca w godzinach urzędowych.

Wadyum wynosi 1640 kor.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 8 maja 1907 do godziny 12 w południe, w którym to dniu i godzinie odbędzie się ustna licytacya.

Bełz, dnia 20 kwietnia 1907.

C. k. komisarz rządowy.

L. cz. E. III. 4510/6 (7) (3240)

Dnia 6 czerwca 1907 o godz. 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya połowy realności whl. 1502 gm. Mikuliczyn stanowiącej grunt orny i łąkę w Worochcie, Paraśki Chomyn własnej obszaru 220☐ sążni, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, 2 stajenek, komory, wozowni i obrogu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 500 kor., przynależności zaś na 297 kor.

Najniższa cena wynosi 551 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. E. III. 4638/6 (6) (3241)

Dnia 6 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya realności whl. 1 gminy Zarzecze, stanowiącej parcelę budowlaną i grunt orny we wsi Zarzecze objętości 7 arów 98 m.² Ilka Abramiuka syna Anny własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, płotu, sztachet, obrogu i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 340 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 433 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. E. III. 4025/6 (6) (3242)

Dnia 6 czerwca 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya a) całej realności whl. 259 gm. Łuh stanowiącej plac budowlany z chatą we wsi Łuh; b) 1/3 części realności whl. 332 gm. Łuh stanowiącej grunt orny we wsi Łuh Waryłyny 1o Iwaniszak 2o Jaworskiej własnych, objętości 33 arów 70 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z chaty, ad b) z drzew owocowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, ad a) na 400 kor., ad ad b) na 333 kor. 33 hal., przynależności zaś ad a) na 200 kor., zaś ad b) na 30 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 400 kor., ad b) 242 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. E. 3426/6 (3) (3265)

Dnia 28 maja 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya jednej czternastej części realności w Kulparkowie pod Nr. 63 dawniej 25 stary, 35 nowy położonej wyk. hip. 7 ks. gr. gm. Kulparków, 1. część objętej, Michała Duriaka własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 335 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 223 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1907.

(3266 1—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 29 kwietnia 1907 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, maszyna do pisania, gramophony, towary bławatne, dodatki krawieckie i książki.

Wtorek 30 kwietnia 1907 od 10 do 12 godz.: meble, bilard, rower i towary galanteryjne.

Środa 1 maja 1907 od 10 do 12 godziny: meble, sprzęty domowe.

Czwartek 2 maja 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, pianino i srebro.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1907.

L. cz. E. III. 328/7 (5) (3243)

Dnia 6 czerwca 1907 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya całej realności whl. 330 gminy Delatyn, stanowiącej parcelę budowlaną, ogród i sad w niwie „Posicz“, Iwana Petryszaka i Pawła własnej, objętości 231□ sążni wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 265 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 176 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego nazanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. 139/7 (4) (3254)

Na żądanie Maurycego Korkisa w Kamionce strum. odbędzie się dnia 10 maja 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya:

a) realności whl. 1075 gm. Kamionka strumiłowa składającej się z dwu parcel budowlanych o przestrzeni 374 m², na których znajdują się dom, komora, drewutnia, chlew, stodoła i szopa, dalej z 8 parcel gruntowych o łącznej przestrzeni 77 a. 91 m² blisko budynków położonych wraz z przynależnościami składającemi się z 10 drzew owocowych, dwu dzikich, ogrodzenia i zasiewu na przestrzeni 1½ morga;

b) połowy realności whl. 2117 gm. Kamionka strumiłowa składającej się z jednej parceli o przestrzeni 5 a. 24 m².;

c) ²/₄ części realności whl. 2264 gm. Kamionka strumiłowa składającej się z 6 parcel gruntowych o łącznej przestrzeni 184 ar. 83 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: realność whl. 2075 na 2416 K 95 h; połowa realności whl. 2117 na 384 K 30 h; zaś ²/₄ części realności 2264 na 681 K 22 h. przynależności zaś na 162 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności whl. 1075 kwotę 1719 kor. 30 hal.; co do połowy whl. 2117 kwotę 256 kor. 20 hal.; co do ²/₄ whl. 2264 kwotę 454 kor. 15 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 16 marca 1907.

L. cz. E. 113/7 (3) (3260)

Dnia 14 maja 1907 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tut., biurze Nr. 14, licytacya połowy realności objętej whl. 858 gm. Kujdańce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 411 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 274 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 30 marca 1907.

L. cz. E. 33/5 (5) (3247 1—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie zastąpionego przez adwokata dra Obmińskiego, odbędzie się dnia 22 maja 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności objętej whl. 19 gminy Domażyr składającej się z gruntów w łącznym obszarze 1297□ i domu drewnianego o 4 ubikacyach i stajenki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1328 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 752 kor. 27 hal. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 20 lutego 1907.

L. cz. E. 1221/6 (5) (3225 1—3)

Na żądanie Abrahama Chaima Grünfelda, kupca w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 27 maja 1907 o godz. 9 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 11. licytacya włościańskich realności składających się z obejść i gruntów z przynależytościami, a to: 1/30 części whl. 212 gm. Krogulec ocenionej na 130 kor., 1/10 części whl. 116 gm. Krogulec ocenionej na 27 kor., 1/20 części whl. 437 gm. Krogulec ocenionej na 38 kor., 1/20 części whl. 468 gm. Krogulec ocenionej na 57 kor. 50 hal., 5/9 części whl. 523 gm. Krogulec ocenionej na 1066 kor. 56 hal., 2/12 z 1/6 części whl. 199 gm. Kotówka ocenionej na 7 kor., 2/12 z 1/12 części whl. 202 gm. Kotówka ocenionej na 39 kor., 4/8 części whl. 97 gm. Myszkowce ocenionej na 90 kor., 1/4 części whl. 22 gm. Mszaniec ocenionej na 45 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 ceny szacunkowej poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 16 marca 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 4/7 (3) (3124 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku po bł. p. Szmerlu Rozmarinie, dzierżawcy dóbr w Nowosiółkach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Garlickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Finkla adwokata w Podhajcach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 kwietnia 1907, o godzinie 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach, najdalej do dnia 15 maja 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 31 maja 1907 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podhajcach lub w pobliżu Podhajec mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 5 kwietnia 1907.

G. Zl. 5/7 (1) (3237 1—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Moritz Baumgarten nichtprotokollirten Schnittwaarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landes-Gerichtsrath Teodor Eichel wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Isak Blemmer in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 3 Mai 1907, Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 22, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerauschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 30 Juni 1907 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 19 Juli 1907 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liequidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 19 April 1907.

(3271 1—3)

Sprzedaż ofertowa.

W sprawie konkursowej ogólnego związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, uchwalił ogół wierzycieli dnia 12 kwietnia b. r. sprzedać najwięcej oferującemu wymienione poniżej wierzytelności do następujących osób:

1. Do Michała Grecka vel Grecul, byłego dzierżawcy dóbr w Storożyńcu na Bukowinie, względnie do tegoż spadkobierców w kwocie 949 kor. 19 hal. z pn.

2. Do Marcelego Bogdanowicza, byłego właściciela dóbr Woziłów ad Potok złoty w kwocie 2400 kor. z pn.

3. Do Kazimierza Żelewskiego z Cewkowa ad Stary Dzików, względnie do tegoż spadkobierców w kwocie 32 kor. z pn.

4. Do jawnych spólników byłej lwowskiej spółki rzeźników pod firmą „Pierwsza spółka hurtownych rzeźników Izaak Schwarz, Józef Złotogórski i spółka“ a to do Izaaka Schwarza, Henocha Schwalbenfelda, Judy Kümmla i spadkobierców, Józefa Złotogórskiego w kwocie 67.652 K 48 hal. z pn.

5. Do Abrahama Schönfelda, handlarza bydła w Stryju w kwocie 3301 kor. 95 hal. z pn.

6. Do Joela Rosenbauma w Chyrowie i Leona Katza we Lwowie w kwocie 8276 kor. 27 hal. z pn.

7. Do Markusa Bornsteina, negocyanta we Wiedniu w kwocie 2245 kor. 32 hal. z pn.

8. Do Barucha Sternberga i Karola Lutwaka, kupców w Śniatynie w kwocie 4035 kor. 43 hal. z pn.

9. Do Efroima Westreicha, handlarza bydła w Krakowie w kwocie 598 kor. 12 hal. z pn.

10. Do Franciszka Kunza w Kołomyi w kwocie 3500 kor. z pn.

11. Do Herza Serlsa w Przemyślanach w kwocie 25.039 kor. 30 hal. z pn.

12. Pretensya ekspozytury ogólnego związku w Pradze pod nazwą „Interes komisowy Praga“ do rozmaitych osób w łącznej kwocie 18.568 kor. 59 hal. z pn.

13. Pretensya ekspozytury Ogólnego Związku w Krakowie pod nazwą: „Targ Krakowski“ do rozmaitych osób w kwocie łącznej 32.446 kor. 26 hal.

W wykonaniu tej uchwały ogłaszam niniejszem jako zawiadowca tej masy ofertową sprzedaż licytacyjną.

Warunki nabycia są następujące:

Wierzytelności wymienione mogą być nabyte razem lub poszczególnie.

Przed wniesieniem oferty każdy chcący nabyć może przeglądnąć akty odnośnej sprawy w mojej kancelaryi we Lwowie, plac Maryacki l. 10, II. piętro.

Przy wniesieniu oferty należy złożyć 10 prc. wadyum oferowanej sumy.

Uwzględnioną będzie oferta najwyższa, z warunkiem złożenia całej waluty cesyjnej gotówką i naraz. Dokument ustępstwa będzie sporządzony bezpłatnie za zwrotem tylko stempli i należytości rządowej.

Masa konkursowa nie ręczy ani za rzetelność ani za ściągalność nabytej pretensyi, natomiast w czasie ściągania jej przez nabywcę zobowiązuje się masa konkursowa dostarczyć sądowi do przeglądnięcia w celach dowodowych, książek rachunkowych i aktów jakie posiada a tyczących się nabytej pretensyi.

Oferty przyjmuję najpóźniej do dnia 20 maja 1907 poczem nastąpi rozstrzygnienie ofert i zwrot wadyów.

Dr. Bronisław Michalewski.
zawiadowca masy konkursowej.

Konkursa.

L. 1403 (3155 3—3)

Konkurs.

Magistrat król. woln. miasta Jaworowa, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Magistratu miasta Jaworowa, z płacą roczną 1500 kor., z dodatkiem aktywalnym w wysokości 30 prc. płacy czyli 450 kor. rocznie i trzema kwinkweniami po 100 kor.

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania udokumentowane świadectwem kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Dz. u. kr. Nr. 67, należy wnieść do Magistratu najpóźniej do 15 maja 1907.

Magistrat miasta.

Jaworów, dnia 18 kwietnia 1907.

Burmistrz: Paar.

L. 50584/II. (3189 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Uhersku z poborami 3-ciej klasy 5 stopnia i ryczałtem 770 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 27 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1907.

L. 5152/7 (3192 2—3)

Konkurs.

Przy domu więziennym sądu krajowego w Krakowie, jest do obsadzenia posada zarządcy domu więziennego w IX. klasie rangi, oraz kontrolora domu więziennego w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami do tych rang przywiązanymi i służbowem mieszkaniem.

Ubiegający się o te posady, do których ma zastosowanie rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z 25 stycznia 1897 Dz. p. p. Nr. 40, mają wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej najdalej do 30 kwietnia 1907 do kierownictwa sądu krajowego karnego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1907.

L. Prez. 166 (4/7) (3185)

Sąd powiatowy w Zatorze przyjmie zaraz rutynowanego pisarza na kilka miesięcy, świadectwa pożądane.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 17 kwietnia 1907.

L. Prez. 8930 (3264 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 92 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady zarządcy domu więziennego w IX. klasie rangi i kontrolora domu więziennego w X. klasie rangi przy sądach krajowych we Lwowie i Czerniowcach, tudzież przy sądzie obwodowym w Złoczowie z dniem 30 kwietnia 1907 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1907.

L. cz. Prez. 8768. (3272)

Konkurs

Przy c. k. sądzie powiatowym w Kocmaniu jest do obsadzenia posada starszego oficyała kancelaryjnego w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, względnie o takie posady także przy innych sądach na Bukowinie opróżnić się mogące lub o posady prowadzących księgi gruntowe w IX. klasie rangi wniosą swoje należycie udokumentowane podania do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do dnia 20 maja 1907.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1907.

Wyroki prasowe.

Zl. 88 (3111)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 13 April 1907, Pr. XXXV. 42/7/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr 11 der periodischen Druckschrift: „Gendarmerie-Nachrichten“, vom 10 April 1907, VIII. Jahrgang, enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: I. „Ein 50-jähriges Dienstjubiläum“ in der Stellen von „Wie unendlich traurig“ bis „Schau zu tragen“ und von „Bei der k. k. Gendarmerie“ bis „Reformen ersetzt werden“ (Seite 1, Spalte 1 und 2); II. „Wieder ein aufgehobenes Urteil gegen“ in der Stellen von „Diese Beschwerde hatte auch“ bis „Sachen mehr!“ und von „und . . . wanderte“ bis „Richter nachzudenken“ (Seite 1, Spalte 3); III. „Aus dem Steirerland!“ in den Stellen von „Wenn es wirklich keine“ bis „wollen und müssen!“, von „Jeder von uns“ bis „das gewöhnliche Resultat“ und von „Tief beschämend ist“ bis „Vorstehenden? Ikarius“ (Seite 3, Spalte 1 und 2); IV. „Lehre eines alten Gendarmen an Aspiranten“ zur Gänze (Seite 6, Spalte 2 und 3) das Verbrechen nach Art. IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. ex 1863, Nr. 8 (§ 300 St. G.) begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 April 1907.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1907, Pr. I. 111/7, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Chudas“ vom 13 April 1907 wegen des Artikels; „Spolecensky poradek“ nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1907, Pr. I. 110/7, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Prace“ vom 11 April 1907 wegen der Stellen von „Dnesni spolecnost“ bis „a parlamentarnimi“, von „I kdyby se stalo“ bis „kapitalisticke spolecnosti“, von „Zde neplati“ bis „jedina vec: sila“ des Artikels: „Volici, poslys“ und von „Je to mozne“ bis „by ji zodpovidala“ des Artikels: „Buh“ nach § 122 a und 305 St. G. verboten.

Zl. 89 (3112)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 April 1907, Pr. I 109/7, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Svetozor“ drive „Ilustrovany Svet“ ai 1907 wegen des Artikels: „Jarni feuilleton“ in der Stelle von „Tazete se, moji mili“ bis „nebo obracene tez“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1907, Pr. I. 116/7, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Skolsky Obzor“ vom 12 April 1907 wegen der Stelle von „Katolicka hierarchie silha rada“ bis „mladych dusi“ des Artikels: „Zbytek stredoveku ve XX. stoleti“; des Artikels: „Cisar prijede do Prahy“ nach § 63, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1907, Pr. I. 115/7, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Komuna“ vom 14 April 1907 wegen der Stellen von „Jsou taci lide prekazkou“ bis „pohadka o morske nemoci und von „Socialismus nikdy nemohl se“ bis „dnesni spolecnosti“ des Artikels: „Morska nemoc“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1907, Pr. I. 114/7 die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 13 April 1907 wegen des in der Rubrik: „Feuilleton“ abgedruckten Gedichtes: „Ave Caesar“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1907, Pr. I. 113/7, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Mlade Podripsko“ vom 13 April 1907 wegen der Stelle von „Prijezd mocnaruv“ bis „Velika hesla vyvetravaji“ des Artikels: „Listy z Prahy“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1907, die Weiterverbreitung des am 6 April 1907 in kroatischer Sprache aus der hierortigen Druckerei „Leonova Tiskare“ erschienenen Flugblattes „Sibenske pjesme“ wegen des ganzen Inhaltes desselben nach § 302 St G. verboten.

Zl. 90 (3157)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preß gericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. XXXV. 50/7/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der Nummer 965 der periodischen Druckschrift: „Die Arbeit“ vom 14 April 1907 Jahrgang, enthaltenen Artikels: „Das Unverständliche“ auf Seite 1, Spalte 2, in der Stelle von „Gleichwohl“ bis „greifen“ und auf Seite 2, Spalte 1, in der Stelle von „Es muß“ bis „kommen“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 April 1907.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1907 Pr. XXXV. 46/7/4 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Artikels mit der Überschrift: „Deutsche Wähler“ in der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 14 April 1907 Folge 86, u. zw. in der Stelle auf Seite 2, Spalte 1, beginnend mit „es kann“ bis einschließlich „Partei“ das Verbrechen nach § 58 lit. c. St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und gemäß § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierter Exemplare erkannt.

Wien, am 16 April 1907.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 15 April 1907, Pr. XXXV. 47/7/4, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 1634 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ (Abendblatt) vom 13 April 1907, VI. Jahrgang, auf Seite 2, Spalte 2 abgedruckten Artikels mit der Überschrift: „Ludwig II. — konfisziert“ das Vergehen nach § 24 des Preßgesetzes begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkant.

Wien, am 16 April 1907.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. 29/7, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik“ vom 16 April 1907 wegen der Stelle von „Sestnacty kveten“ bis „otroctvi a lzi“ des Artikels: „Jan Hus a Jan Nepomucky“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. IV. 18/7, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift; „Hlasy Pokroku“ vom 13 April 1907 wegen der Stelle von „Kdo chce opravdu“ bis „Buriana a Marsalka“ des Artikels: „V zkriseni“ nach § 122 b St. G. verboten.

Zl. 91 (3191)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. 12/7, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung“ vom 17 April 1907 wegen der Artikels; „Politische Rundschau — Österreich“ in der Stelle von „Erzherzog Franz Ferdinand gegen“ bis „Klerikalen überall skandalisieren“ und von „Österreich-Ungarn ist mit Italien“ bis „in Italien Freunde werden“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. 11/7, die Weiterverbreitung der Nr. 372 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 14 April 1907 wegen des Artikels: „Tag und Nacht, Licht und Finsternis" in der Stelle von „Tag und Nacht" bis „besten Dank für Eure wackere Mitarbeit" samt dem Bilde, darstellend karikierte katholische Geistliche, von denen einer den anderen, die vor ihm knieen, predigt, nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. 13/7, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung" vom 15 April 1907 wegen des Artikels: „Heeresfragen", und zwar in den Stellen von „Betrachten wird" bis „machen muß", von „Freilich, besonders" bis „zu zahlen" und von „Ja und besitzt" bis „her damit" nach § 300 und 491 St. G. sowie Art. IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 92 (3234)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1907, Pr. V. 3/7 1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Gorica" vom 16 April 1907 nach § 63, 64, 122 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 April 1907, Pr. I. 117 7, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Zajmy financni straze" vom 16 April 1907 wegen der Stelle von „Distinkcni ustanoveni" bis „namirena urazka", von „Nase byrokracie" bis „muzi s akademickym vzdelanim" und von „Nove sluzebni predpisy" bis „toho necini" des Artikels: „Potopa" und von „No uvidime!" bis „To budiz nasim huslem" des Artikels: „Zase poslednimi v kalendari" nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. XI. 1/7 (4) (3166 3—3)

Wasyl Majdański Jakiema z Opryszowiec umysłowo chorym uznany, zostaje pod kuratelą Stefana Sawiaka Ołeksy z Opryszowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 12 stycznia 1907.

L. cz. P. III. 19/7 (7) (3147 3—3)

Edykt.

Taćkę Jabłońską z Hnilcza uznano marnotrawczynią, a kuratorem jej Fedia Banacha z Hnilcza ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 14 marca 1907.

L. cz. L. VIII. 4/7 P. VIII. 58/7 (3252 1—3)

Edykt.

Za głapkowatego uznano Michała Stepanyszyna w Wistowej.

Kuratorem jego ustanowiono Teodora Kościów w Wistowej.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 18 lutego 1907.

L. cz. L. VI. 32/6 P. VI. 42/7| (3251 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Emilię Annę Posuchównę w Zborze.

Kuratorem jej ustanowiono ks. Antoniego Gojdana w Zborze.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 16 lutego 1907.

L. cz. L. VI. 31/6 P. VI. 23/7 (6) (3250 1—3)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Antoniego Żurakowskiego w Bereżnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Feliksa Starczewskiego syna Grzegorza w Bereżnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 27 stycznia 1907.

L. cz. L. VI. 17/6 P. VI. 232/6 (1) (3249 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę z Trenczyjów Żinyk w Niebyłowie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Pyłypów s. Ołeksy w Niebyłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 6 sierpnia 1906.

L. cz. P. IX. 260/6 (14) (3206 1—3)

Edykt.

Semen Martyniuk vel Kowbasiuk z Siemakowiec oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiony Hrycko Illuk z Siemakowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 1 listopada 1906.

L. cz. P. IX. 250/6 (6) (3205 1—3)

Edykt.

Michał Illuk Hrycka z Siemakowiec uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Semen Martyniuk z Siemakowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 22 października 1906.

L. cz. P. IX. 320/5 (4) (3203 1—3)

Edykt.

Marya z Semczyszynów Semczyszyn z Ispasa uznano marnotrawną.

Kuratorem ustanowiony Fedor Iwaniuk Stefana z Ispasa.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 27 grudnia 1905.

L. cz. P. V. 576/6 (6) (3209 1—3)

Edykt.

Meiera Puscha z Kołomyi uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Asriela Druckera z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 29 grudnia 1906.

L. cz. L. V. 24/6 (7) (3208 1—3)

Edykt.

Isaka vel Izaka Mordka 2 im. Friedmanna z Kołomyi uznano marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Natana Büschla w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 9 stycznia 1907.

L. cz. P. IX. 126/6 (8) (3207 1—3)

Edykt.

Iwan Berkieszczuk Ochryma z Kamionek małych umysłowo chory.

Kuratorem Nykowerła Wyszyniuka Petra z Kamionek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja. dnia 1 czerwca 1906.

L. cz. P. V. 597/6 (2) (3210 1—3)

Edykt.

Dla głuchoniemych Chaji i Szeindli Hutschnecker z Kołomyi ustanowiono po myśli § 275 u. c. kuratorem Mechla Baltucha w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 22 grudnia 1906.

L. cz. P. V. 130/6 (3) (3211 1—3)

Edykt.

Esterę Komet z Kołomyi uznano umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Seide Kometa z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 21 marca 1906.

L' cz. P. 38/6 (8) (3220 1—3)

Edykt.

Anna Poliwczak z Budzanowa została uznana marnotrawczynią, a kuratorem ustanowiono Dmytra Poliwczaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, 8 kwietnia 1907.

L. cz. P. 28/7 (3255 1—3)

Umysłowo chorym uznano Stanisława Pindelę z Myślenic.

Kurator Jan Pindela z Myślenic.

C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, 4 marca 1907.

L. cz. P. 9/7 (1) (3229 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryana Pickholz ze Skałata.

Kuratorem ustanowiono Dawida Samuela Pickholza ze Skałatu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 4 stycznia 1907.

L. cz. L. 2/7P. 82/7 (3232 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Tomasza Marcina 2ga im. Konstantego w Chochonowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Konstantego w Podgrodziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 12 kwietnia 1907.

L. cz. P. 57/7 (5) (3233 1—3)

Edykt.

Helenę Janusiewiczową z Wiśniowczyka uznano chorą umysłowo.

Kurator Paweł Janusiewicz z Wiśniowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 28 marca 1907.

L. cz. P. 133/6 (2) (3219)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wasyla Tymków syna Kościa w Czołhanach.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia Tymków w Czołhanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 22 listopada 1906.

L. cz. P. 340/6 (3221)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Ołenę Żmurkiewicz w Dolinie.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Żmurkiewicza w Dolinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 27 listopada 1906.

L. cz. E. 140/7 (2) (3227)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Pasierba ustanawia kuratorem Piotra Komendę z Nowego Sioła.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Nowe Sioło, dnia 8 kwietnia 1907.

L. cz. P. 16/7 (3259)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Kokoszkę w Jamach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kokoszkę w Jamach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radomyśl, dnia 22 marca 1907.

L. cz. P. 29/7 (1) (3246)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Romana Andrejko w Rokitnie.

Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Skłym w Rokitnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 17 marca 1907.

L. cz. P. XI. 172/6 (3) (3245)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Hołubinkę w Jasienicy solnej.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Hołubinkę c. k. asystenta Skarbu w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 15 lutego 1907.

L. cz. P. XI. 506/6 (12) (3244)

Edykt.

Za umysłowo upośledzonego uznano Jana Dudziaka w Delawie.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Kolendowskiego w Delawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 19 lutego 1907.

L. cz. P. IX. 324/6 (5) (3202)

Edykt.

Jurko Fedorów Semena w Chlebiczynie leśnym uznany marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiony Jurko Pańczag Hryhora z Chlebiczyna leśnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 28 grudnia 1906.

P. cz. P. IX. 201/6 (3) (3204)

Edykt.

Wasyl Myziuk vel Mysiuk syn Jakowa z Korszowa umysłowo chory.

Kurator Wasyl Myziuk syn Petra.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 4 września 1906.

L. cz. L. 9/6 (6) (3175)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Kostyka w Mszanie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Kostyka w Mszanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dukla, dnia 15 lutego 1907.

L. cz. L. 1/7 P. 44/7 (7) (3178)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Agnieszkę Melnarowicz w Rożance.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Praska w Rożance.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mosty wielkie, 12 marca 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 73/7 (1) (3179 3—3)

Edykt.

Przeciw masie spadkowej po bł. p. Aronie Brand, która dotychczas nie jest objętą, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Feiwischa Schlägla pozew o 790 koron z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 23 kwietnia 1907 godz. 9 rano w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się pana Jana Skorupskiego, naczelnika gminy w Niemirowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki taż objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Niemirów, dnia 9 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. 1287/7 (1) (3197)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Konstantemu Pinczukowi wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Chanę Schattner w Kutach pozew zapłatę sumy wekslowej 350 kor. i 120 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 2 kwietnia 1907 l. cz. Cw. 1287/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Pinczuka ustanawia się pana adw. dr. Jurczenkę w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 2 kwietnia 1907.

L. cz. C. 81/7 (1) (3261)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Paluchniakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Jana Paluchniaka syna Wojciecha pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 30 kwietnia 1907, o godz. 8·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Dybasia w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 17 kwietnia 1907.

L. cz. C. I. 84/7 (1) (3217)

Edykt.

Przeciw Ewie z Salamaszczaków Korolowej z Wetliny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Iwana Tytanyca, rolnika z Wetliny, pozew o zapłacenie kwoty 387 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1907 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Ewy z Salamaszczaków Korolowej ustanawia się pana Teodorę Glixellego, c. k. notaryusza w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ewę z Salamaszczaków Korolową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 5 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 174/7 (1) (3216)

Edykt.

Przeciw Uscherowi Seligowi 2 im., Hindzie, Judzie Leibie i Goldzie Liebergallom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Berischa i Taubę z Kahanów Emleger pozew o wykreślenie zaintabulowanego na rzecz pozwanych w stanie biernym wh. 5179 kg. Tarnopol prawa zastawu dla kwoty 450 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 2 maja 1907 godz. 9 przed południem, biuro Nr. 17 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana dr. Rosena adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 9 kwietnia 1907.

L. 49.957.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 14. do 21. kwietnia 1907.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Dobromil	Komarowice ob. dw. (1 zagr.);
	Kołomyja	Kułaczkowce (1 zagr);
	Peczeniżyn	Kosmacz (1 zagr.);
	Stanisławów	Tumirz (1 zagr.);
	Zborów	Białogłowy (1 zagr.);
Szelestnica	Sanok	Brzanka (1 zagr.);
Nosacizna	Brody	Klekotów ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Komarówka ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Głuszków (1 zagr.);
	Husiatyn	Wasylkowce gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Jarosław	Surochów ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Ciuciułowce ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Brzozów	Górki (1 zagr.);
	Kałusz	Nowica (1 zagr.);
	Podhajce	Czeremchów ad Szwejków ob. dw. (1 zagr.);
	Stryj	Korostów (1 zagr.);
	Trembowla	Budzanów ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Boberka (1 zagr.);
	Złoczów	Bełzec (3 zagr.);
Otręt	Dąbrowa	Podkościele (1 zagr.);
	Przeworsk	Przeworsk (1 zagr.);
	Stanisławów	Halicz (2 zagr.);
Róża wąglikowa	Biała	Osiek (1 zagr.), Witkowice (2 zagr.);
	Kraków	Trojanowice (1 zagr.);
	Mielec	Zachwiejów (1 zagr.);
	Podgórze	Łusina ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyśl	Walawa (1 zagr.), Wyszatyce (1 zagr.);
	Przeworsk	Rozbórz (5 zagr.);
	Trembowla	Janów (1 zagr.);
Pomór świń	Husiatyn	Kluwińce ob. dw. (1 zagr.), Peremiłów (1 zagr.), Tudorów (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (2 zagr.);
	Tarnów	Radlna ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Bortniki (1 zagr.);
Wścieklizna	Czortków	Kalinowszczyzna ob. dw.;
	Kołomyja	Słobódka leśna (1 zagr.);
	Krosno	Iwla;
	Lwów	Kulparków;
	Przemyśl	Wilcza;
	Rawa	Niemirów;
	Wieliczka	Wieliczka (1 zagr.);
	Lwów miasto	Lwów, dzielnica I. i II. (4 zagr.);
Cholera drobiu	Jasło	Jasło (1 zagr.), Sobniów (40 zagr.);
	Myślenice	Maków (1 zagr.);
	Rawa	Magierów (4 zagr.), Rzeczyca (15 zagr.);
	Rohatyn	Bybło (9 zagr.), Herbutów (9 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1907.

L. cz. Cw. 607/7 (1) (3236)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Chaimowi Berkelhammerowi kupcowi, przedtem w Tarnowie, wniósł Ozyasz Margosches przez adwokata dra Finka w Tarnowie skargę o 981 kor.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1907 Cw. 607/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Goldfluss w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 128/7 (1) (3223)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Łukaszykowi z Łosia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wirkę Górnik z Łosia pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawę na dzień 29 kwietnia 1907 godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Maksyma Łukaszyka, ustanawia się pana dr. Dziubczyńskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 3 kwietnia 1907.

L. cz. C. III. 107/7 (3257)

Edykt.

Jan Stokfisz w Gliczarowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Nowym Targu przeciw Sebastyanowi Stokfiszowi o 140 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 10 kwietnia 1907 l. C. III. 107/7, którą audyencyę wyznaczono na dzień 29 kwietnia 1907 o godz. 4 po poł.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra Borowicza w Nowym Targu.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, dnia 10 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. I. 136/7 (1) (3180)

Edykt.

Przeciw Michałowi Mazurowi, którego miejsce pobytu nie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Maryę Nowak w Rudce pozew o uznanie prawa własności pgr. lk. 893, 894 i 895 Rudka.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1907 godz. 9 przed południem, B. 2.

Celem strzeżenia praw Michała Mazura, ustanawia się pana Stanisława Wilczka, c. k. notaryusza w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 8 kwietnia 1907.

L. cz. C. 17/7 (2) (3186)

Edykt.

Przeciw Janowi Twardzikowi po Józefie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Jakóba Twardzika po Józefie pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 17 maja 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dra, Dybasia w Żmigrodzie, kuatorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. 696/7 (1) i 697/7 (1) (3198)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Droń i Petrowi Tymeczko, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Leibischa Rappaporta ze Skolego pozew o nakaz zapłaty sum wekslowych 110 i 518 kor. z pn.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dra Oleśnickiego adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 7 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 81/7 (1) (3174)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Łenczowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Michała Pietrzyka pozew o zapłacenie 395 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 30 kwietnia 1907 o godzinie 9·30 przed południem w tut. sądzie, sala 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dr. Fischlera w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 5 kwietnia 1907.

L. cz. C. I. 100/7 (1) (3222)

Edykt.

Przeciw Machli Frey, Berlowi Frey, Leibie Frey i Małce Bombach zam. Reich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Mojżesza i Matlę Rabnerów pozew o własność parc. bud. lk. 88/1 i gr. lk. 352/2 w Dobromilu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 kwietnia 1907 o godz. 10 rano do tego sądu sala rozpraw cywilnych.

Celem strzeżenia praw powyższych niewiadomych z miejsce pobytu ustanawia się pana dr. Szamińskiego adwokata w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobromil, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 143/7 (1) (3256)

Edykt.

Przeciw Matli Weisel i Scheindli Weisel z Cisowlasu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Chaima Mojżesza Weisla i Rachelę z Fuchsów Silber pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwot 140 koron i 140 koron z realności lwh. 54 i 168 gminy Cisowlas.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 30 kwietnia 1907 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Matli Weisel i Scheindli Weisel ustanawia się pana dr. Franciszka Dzierzyńskiego adwokata w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Matlę Weisel i Scheindlę Weisel w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 174/7 (1) (3239)

Przeciw Moritzowi Blumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Eugenię Augarten pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 22 kwietnia 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Moritza Bluma ustanawia się pana dr. Dzierzyńskiego adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 11 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 123/7 (1) (3228)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Wojciechowi i Barbarze Karasiom wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa i Katarzynę Trojaków pozew o 330 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 1 maja 1907 o godz. 9 rano, biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Wojciecha i Barbary Karasiów ustanawia się pana dr. Henryka Kopeckiego adwokata w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. 111/7 (1) (3165)

Edykt.

Przeciw Janowi Taladze ze Zembrzyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Jakóba Kühnreicha pozew o 110 kor. 28 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Władysława Chodorowskiego adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Talagę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 5 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. IV. 1380/7 (3) (3187)

Edykt.

Przeciw p. Wacławowi hr. Męcińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Izaka Abenda, kupca we Lwowie pozew wekslowy o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Maksymiliana Sokala we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział I.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1907.

L. cz. C. V. 75/7 (1) (3268)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Kluzowi i Ignacemu Kluzowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Maryannę z Kluzów Rosół pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 10 gm. kat. Ołpiny.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 kwietnia 1907 godz. 10 przed południem, Nr. biura 26.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Kluza i Ignacego Kluza ustanawia się pana adwokata dr. Gabryszewskiego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha i Ignacego Kluzów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 16 kwietnia 1907.

L. cz. Cw. 800/7 (1) (3163)

Edykt.

Przeciw Janowi Kinka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Annę Bryda pozew o zapłatę sumy wekslowej 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Kinka ustanawia się pana dra Steuermana adwokata w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Kinka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 5 kwietnia 1907.

Spadki.

L. cz. A. VI. 282/6 (3253 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu oddział VI. podaje do wiadomości, że dnia 28 marca 1906 roku zmarła w Podmichalu Barbara Hellstein 1. śl. Schenk.

Do spadku po niej powołani są z ustawy:

1. przez głowę siostry Katarzyny Dąbrowskiej, siostrzenica Teresa Dąbrowska;

2. przez głowę brata Jana Müllera, zmarłego przed około 25 laty jego dzieci:

a) Ludwika Müller, zam. Kudelka,

b) Antonina Müller, zam. Poppel,

c) Franciszek Müller,

d) Jakób Müller,

e) Wilhelm Müller.

Sąd nie znając miejsca pobytu Teresy Dąbrowskiej, wzywa ją, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby prowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dr. Mieczysławem Staneckim, adwokatem w Kałuszu dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 7 marca 1907.

L. cz. A. 207/6 (4) (2348 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, że dnia 1 listopada 1906 w Jaworznie zmarł Józef Golczyk, kowal, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jego siostrzenicy sługi nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Antonim Banasikiem w Niedzieliskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 10 kwietnia 1907.

L. cz. A. 372/6 (5) (3258)

W sprawie spadkowej po ś. p. Wiktoryi z Goldbergów Bauszowej, zmarłej w Ameryce w Midle Lawrence Mass, ustanawia sąd dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia męża zmarłej Franciszka Bausza, kuratorem Antoniego Leśniaka z Wampierzowa.

Franciszka Bausza wzywa sąd, by do roku od daty edyktu wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Antonim Leśniakiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radomyśl wielki, dnia 23 marca 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 75/6 (3) (3026 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Władysława Fontany'ego.

Władysław Fontana zawarł z Ludmiłą z Wertschitzkych Fontany związek małżeński we Lwowie dnia 26 lutego 1870. Po sześcioletnim wspólnem pożyciu wydalił się niewiadomo dokąd i odtąd nie dał żadnego znaku życia o sobie. Również zarządzone wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 7 października 1902 l. 70.575, przez c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych poszukiwania na terytoryum Austryacko-węgierskiej Monarchii pozostały bez skutku.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że zajdzie prawne domniemanie śmierci w myśl § 24 u. c., przeto na prośbę Ludmiły Fontany wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i rozwiązania powyższego małżeństwa.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora nieobecnego adwokata dra Mochnackiego we Lwowie o zaginionym Władysławie Fontany. Władysława Fontany wzywa się, by się zgłosił do tutejszego sądu lub też w inny sposób uwiadomił go o swoim życiu.

Na powtórny wniosek, wniesiony po dniu 11 marca 1908, rozstrzygnie sąd o uznaniu Władysława Fontany zmarłym.

Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. p. dra Morawieckiego we Lwowie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 marca 1907.

L. cz. T. 24/7 (1) (3122 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Katarzyny Potockiej w Dębnikach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 56.269 na kwotę 156 kor. 10 hal. opiewającą na imię Katarzyny Potockiej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nie istniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 marca 1907.

L. cz. T. 6/6 (3) (3081 3—3)

Edykt.

Na wniosek p. Sali Malz prywatnej ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionego wekslu z daty Lwów 8 lipca 1906 na 1500 kor. za 4 miesiące od daty na własne zlecenie płatnego przez Aleksandra Morawskiego wystawionego i żyrowanego in bianco, a przez Stanisława Jounga, Maryę Jounga i Zofię Morawską akceptowanego i płatnego w Lipowcach.

Wzywa się posiadacza tego wekslu, aby do dni 45 licząc od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa do tego weksla przed tutejszym sądem, gdyż po upływie tego czasu weksel powyższy uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 9 marca 1907.

L. cz. T. 1/7 (3) (3125 3—3)

Edykt.

Na prośbę Gitli Schapira z Bursztyna odbędzie się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej (oszczędnościowej) Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Bursztynie, stowarz. zar. z ogr. por. z dnia 15 maja 1904 Nr. 277, opiewającej na kwotę 168 kor. 6 hal.

Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w ciągu 6 miesięcy od pierwszego ogłoszenia ogłosił w tutejszym sądzie swe prawa do niej, gdyż po upływie tego czasu będzie uznaną za pozbawioną skutku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 16 lutego 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 240 Sp. III. 191 (3115)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne“, „Ostgalizische-Lokalbahnen“.

Zmarł członek rady zawiadowczej Mieczysław Ignacy 2 im. hr. Dunin-Borkowski.

W jego miejsce kooptowano na członka rady zawiadowczej Juliusza Maryana 2 im. hr. Dunin-Borkowskiego.

Dzień wpisu: 22 marca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 22 marca 1907.

L. cz Firm. 5/7 Stow. I. 649 (3082)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rohatyn.

Brzmienie firmy: „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu“ w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Rohatyn“ registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie handlu i przemysłu członków stowarzyszenia przez udzielenie im kredytu.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Schulim Melzer, kupiec w Rohatynie jako przewodniczący; Dawid Rotter, urzędnik bankowy we Wiedniu, jako zastępca przewodniczącego; dr. Ferdynand Katz, adwokat; dr. Maurycy Stein, lekarz; Alter Weidman, kupiec; Argosz Mark, kupiec; Rachmiel Schwarz, Jakób Fisch, Aron Dam, kupcy, wszyscy w Rohatynie, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): Towarzystwo podpisywać będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią kładą swoje podpisy przewodniczący dyrekcyi lub jego zastępca wraz z drugiem członkiem dyrekcyi.

Ogłoszenia. Wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia ogłaszane będą jednorazowo plakatami w siedzibie stowarzyszenia.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor. i może być płatny w ratach miesięcznych po 1 koronie.

Odpowiedzialność ograniczona.

Data wpisu: dnia 16 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 11 marca 1907.

L. cz. Firm. 101 Rg. A. I. 30 (3119)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Sokal.

Brzmienie firmy: po polsku „Młyn parowy Bronisława, Henryka baronowa Wattmann i Spółka“, po niemiecku Dampfmühle Bronisława, Henriette Baronin Wattmann et Comp.

Zmarła 6 czerwca 1905 spólniczka jawna Henryka baronowa Wattman a wystąpił drugi jawny spólnik Ludwik baron Wattmann, tak, że właścicielem wyłącznym tego przedsiębiorstwa jest obecnie od 1 stycznia 1907 tylko Hugo baron Wattmann, który przedsiębiorstwo to nadal pod nową firmą „Młyn parowy „Bronisława“ Hugo baron Wattman Sokal“, a po niemiecku „Dampfmühle „Bronisława“ Hugo baron Wattmann Sokal“ prowadzić i firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod powyższem brzmieniem firmy zamieści swój podpis.

Dzień wpisu: 3 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 74/7 Stow. I. 657 (3084)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Narajów.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy „Wzajemna pomoc“ w Narajowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 22 lutego 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: połączenie sił gospodarczych, urządzać magazyny, sprowadzać narzędzi gospodarczych, sprowadzać towary, dawać możność lokowania na procent pieniędzy, udzielanie przystępnych pożyczek w celu podniesienia gospodarstwa, albo przemysłu i wogóle. aby przeprowadzać pożyteczne przedsiębiorstwa ekonomiczne.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Aron Weis, kupiec w Narajowie jako dyrektor, Mechel Heibel, właściciel realności w Narajowie jako dyrektor i Natan Cheim Heilpern, kramarz w Narajowie jako zastępca dyrektora.

Podpis firmy (F. Z.): Stowarzyszenie podpisywać będzie firmę w ten sposób, że kładą swe podpisy 2 członków dyrekcyi.

Ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 50 koron i może być spłacanym w kwartalnych ratach po 2 kor.

Odpowiedzialność ograniczona do dwukrotnego udziału.

Data wpisu: 16 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 11 marca 1907.

L. cz. Firm. 238 Sp. III. 127 (3118)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Lwowski akcyjny zakład zastawniczy“.

Na walnem zgromadzeniu z 3 lutego 1905 uchwalono zmianę statutu §§ 8, 9, 10. 11, 12, 13, 14, 16 i 17 w brzmieniu w zbiorze alegatów przechowanem; ta zmiana statutu została na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19 maja 1898 l. 9091 przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z 17 stycznia 1906 l. 48.842/5 zatwierdzoną.

Zmarł członek zarządu Alfred Dzikowski.

Walne Zgromadzenie z 20 lutego 1907 wybrało do zarządu: dr. Jana Rosnera, lekarza we Lwowie przewodniczącym zarządu, Karola Winiarza, właściciela drukarni i Henrykh Winiarza, przemysłowca obu ze Lwowa członkami zarządu, Józefa Wczelaka, przemysłowca i dr. Mieczysława Szeligę, adwokata we Lwowie obu zastępcami członków zarządu.

Dzień wpisu: 3 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 314 Stow. II. 161 (3159)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzesko.

Brzmienie firmy: „Powszechny zakład kredytowy w Brzesku“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wybrano Mayera Hofstetera, przemysłowca w Brzesku zastępcą dyrektora.

Data wpisu: 5 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1907.

Ч. спр. Firm. 81/6 Stow. II. 1981 (2958)

Оголошенє.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских в рубриці III.: „Спілка ощадности і позичок в Кийданцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою, в рубриці IV. в Кийданцях, в рубриці VI. Предмет передприємства є:

а) уділяти своїм членам дешевих і приступних пожичок на піднесенє їх господарства абопромислу, та в загалі докоиувати пожиточні передприємства економічні для своїх членів;

б) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем;

в) підпирати творенє спілок і зарібкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Заряд стоваришення зложений зі слідуючих членів:

З настоятеля Михайла Субтеленого, его заступника Петра Кушніра і трох членів, а то Марціна Немчука, Федька Фижика і Андрея Колодія, усіх в Кийданцях.

Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що під печатею фірми стоваришеня умищені будуть підписи настоятеля взглядно его заступника і одного члена управн, та отсе є услівем важности зобовязань стоваришеня.

Оповіщенє скликаня загальних зборів доконує ся по мисли § 35 статута, всякі инші оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня.

За зобовязаня стоваришеня відповідають члени цілим своїм майном о скілько би на покрите тих зобовязань; на случай ліквілациї або упалости спілки єї майно не вистарчило.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Тернопіль, дня 27 лютого 1907.

Ч. спр. Firm. 197 Stow. II. 54 (3193)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі для стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Нусмичи.

Фірма звучить: Спілка ощадности і пожичок, стов. зареєстр. з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Милан Назор і Влас Зіньчик.

Члени дирекциї вибрані: Михаіл Ґруґа і Іван Михальчук.

Дата впису: 5 цьвітня 1907.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 5 цьвітня 1907.

Ч. сп. Firm. 87 Stow. I. 165 (3120)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Товариство взаїмного кредиту „Днїстер“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Володимир Шукевич.

Члени дирекциї вибрані: Др. Володимир Охримович, адвокат у Львові.

Дата впису: 5 цьвітня 1907.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний, Відділ IV.

Львів, дня 5 цьвітня 1907.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Biuro Niemczynowskiej Lwów, Sienkiewicza 5, poleca nauczycielki, bony polki, niemki, starszą francuzkę, leśniczego egzaminowanego, ekonoma, chlubnie poleconych, służbę wszelką.

Siatki druciane, drut kolczasty na ogrodzenia

poleca

Fr. Chladek, magazyn wyrobów żelaznych, metal.,
Lwów, Rynek 45.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie
wyszedł z druku
najnowszy bardzo dziś pożądany
Podręcznik dla podróżujących po Włoszech
pod tytułem

„Cztery tygodnie we Włoszech"

opracowany przez Dyrektora II. Szkoły realnej
MICHAŁA LITYŃSKIEGO.

Książka obejmuje wszelkie wskazówki i rady, jakie dla zwiedzających pamiątki, kościoły, muzea i galerye są pożądane.

Format i druk zastosowany do podręczników w innych językach.

Cena egzemplarza 5 K., z przesyłką 5 K. 50 h.



Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Zarząd
pasieki A. Kraińskiego
w Jezierzanach k. Czortkowa

wysyła w pięciokilowych blaszankach wszystko opłatnie, prawdziwy lipcowy miód w cenie 6 kor. 50 hal. a wyborny miód lipcowy w cenie 7 kor. — Wysyła również miody pitne, odszczególnione na kilku wystawach, a to: stołowy, kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w pięciokilowych blaszankach 6 kor. 80 hal.

Cenniki na żądanie franko.



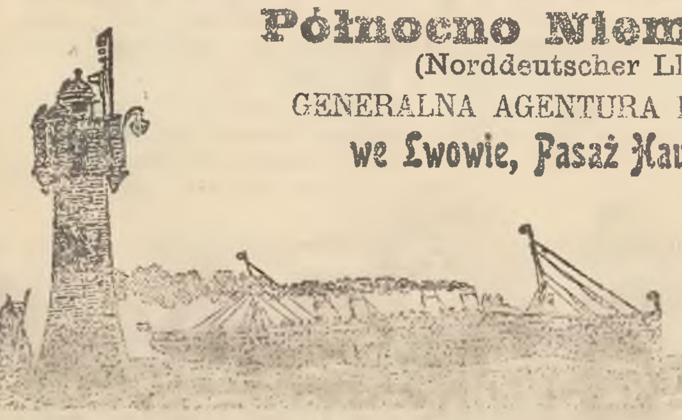
Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ **Souchong**	„ 4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„ 6 —
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2 60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3 20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Północno Niem. Lloyd,
(Norddeutscher Lloyd)
GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parowcami:
[illegible] Stanów Zjednoczonych Ameryki —
([illegible])
Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).
Australii; Japonii; Chin etc.
Bilety kolejowe do każdej stacyi Półn. Ameryki.
Karty okrężne do jazdy „Na około Świata".

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie,
Pasaż Hausmana 9.

Miastowe Biuro
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) **i powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy. Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem zaprasza się P. T. członków Banku eskomptowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, stow. zarej. z ogr. poręką w Chodorowie na

Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 1 maja o godzinie 3 po południu **w** biurze tegoż Banku z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i odczytanie zamknięcia rachunkowego bilansu za rok 1906, tudzież udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
2. Rozdział zysku z roku 1906.
3. Odczytanie sprawozdania rewizora Związku wschod. gal. stowarz. zarej. [illegible] pod. w [illegible] 1906 [illegible]
4. Wybor 3 rewizorów na rok 1907.

Chodorów, dnia 22 kwietnia 1907.

Bank eskomptowy dla handlu, przemysłu i gospodarstwa,
Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką w Chodorowie.
Hirsch Nagelberg. **Marcus Diamandstein.**

Zaproszenie.

Rada nadzorcza Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce strumiłowej zaprasza członków Towarzystwa na

XXI. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 10 maja 1907 o godzinie 11 przed południem w sali Rady powiatowej w Kamionce strum.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania z lustracyi Towarzystwa przeprowadzonej przez lustratora Związkowego dnia 11 i 12 grudnia 1906.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1906.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1906.
5. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za r. 1906.
6. Wnioski członków.

W Kamionce Strumiłowej, 22 kwietnia 1907.

Rada nadzorcza Powiat. Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce strum.,
Stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką.

Prezes: **Thullie.** Sekretarz: **Zawałkiewicz.**

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
KURYER KOLEJOWY
po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.